

Magazyn
BEZPŁATNY!



NR 99 kwiecień 2018

mir

magazyn
informacyjno
-rozrywkowy

www.mir.info.pl

PRO-LIFE VS PRO-CHOICE

Referendum

w sprawie liberalizacji prawa do aborcji 25 maja

str. 12

Dublin

Krzysztof Góreczny - dubliński wolontariusz WOŚP - nie żyje



W Dublinie 30 marca zginął Krzysztof Góreczny – wieloletni wolontariusz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

str. 3

Spoleczeństwo

Apel o pomoc dla malutkiej Sary z Cork



Zapraszamy Was do zapoznania się z historią naszych rodaków.

str. 16

Przybornik

Public Service Card

Aplikowanie o paszport lub prawo jazdy, będzie wymagało posiadania karty Public Services Card

str. 19

085 PRAWNIK 085 7729645
01 4910010

Monika El Amki, Katarzyna Mastyło,
Paweł Sobol, Piotr Kuderski, Beata Kozłowska
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

**224, The Capel Building, Mary's Abbey
Dublin 7, Ireland**

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.



www.dmkiegowosc.eu

POLSKIE BIURO RACHUNKOWE ROZLICZY - DORADZI - POMOŻE

**PONAD 10 LAT
W IRLANDII**

W 2017 roku odzyskaliśmy €125,183.25 podatku. Sprawdź ile Tobie się należy?

Bezpłatne sprawdzenie: Zeskanuj p60 i prześlij mailem do biura Cork lub Dublin

Dowiesz się, ile zwrotu otrzymasz. Załatwimy wszystkie formalności - szybciej!

14 Princes Street, Cork

TEL. 021 42 48 760

E-mail: firma113@gmail.com

Unit 26, Park West Enterprise Centre, Nangor Road, Dublin 12

TEL. 016120620

E-mail: firmadublin@gmail.com

NOWY ADRES



KIERUNEK

CODZIENNE
INFORMACJE IRLANDIA

www.kierunekirlandia.eu

**CODZIENNIE
NAJNOWSZE WYDARZENIA**

Living in
Ireland





7



8



16



16



18

W OBIE STRONY

- W subiektywie Czerwińskiego s. 4

KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii s. 5,8,16,17

PRZEWROTKĄ

- Gra w inteligencję s. 7

MODA, ŻYCIE, STYL, ZDROWIE

- W obiektywie stylistki s. 10
- Pomysł na look 11
- Mój styl 11

SPOŁECZEŃSTWO

- Referendum aborcyjne 25 maja 12

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

- Zapowiedzi koncertów s. 13
- International Short Film Festival Oddalenia s. 13

ARTYKUŁ SPONSORSKI

- Odszkodowanie za wypadek w pracy przy ręcznej obsłudze (Manual Handling) s. 14

KĄCIK KULINARNY

- Czipsy z jarmużu s. 18
- Pudding z chia s. 18
- Makaron Stir-Fry s. 18
- Jajko zapiekane w awokado s. 18

PRZYBORNIK

- Public Services Card (PSC) s. 19
- Rozliczamy P60 od ręki! s. 19

ROZRYWKA

- Czytelnia s. 20
- Kino s. 20
- Krzyżówka s. 21
- Horoskop s. 21
- Uśmiechnij się s. 21

POLITYKA

- Dwie dekady pokoju na Północy s. 22

Szanowni Czytelnicy,

Za nami trzy miesiące tego roku, przed nami jeszcze trzy razy tyle. Czy to dużo czy mało, to sprawa dyskusyjna. Niektórym ten kwartał się dłużył niemiłosiernie, innym minął niczym jeden dzień. Nic nowego.

W zasadzie można powiedzieć, że to jak spędzamy czas i jak go postrzegamy zależy głównie od nas samych. Od tego co robimy z tym czasem i co robimy z własnym życiem. Czy czas przepływa nam między palcami na nierobieniu niczego, czy może wyciskamy ten czas niczym cytrynę i wykorzystujemy dostojnie każdą sekundę.

W zasadzie każda skrajność jest zła, i tak źle i tak niedobrze. Ani zbytne pobłażanie sobie i lenistwo, ani nadmierne ciśnienie i brak wolnego czasu nie przyniosą nam nic dobrego. Ale oczywiście najtrudniej znaleźć złoty środek i wszystko wyważyć tak, aby było idealnie.

Bo przecież ten świat daleki jest od ideału, więc i my, nawet do tego ideału dążąc, idealni nie będziemy. Możemy starać się być tylko coraz lepsi. Tak choćby jak nasza ojczyzna, ta nad Wisłą, nie ta przybrana, która w ubiegłym roku poprawiła znacząco swój ranking na liście najszczęśliwszych krajów na świecie i awansowała na miejsce 42. Wprawdzie nieco Polsce jeszcze brakuje do miejsca 14. okupowanego przez Irlandię, ale wyraźnie idzie ku lepszemu.

Także i my idźmy w ślady naszego kraju rodzinnego i codziennie stawajmy się lepsi. I szczęśliwsi.

I pozostaje nam tylko mieć nadzieję, że nasz miesięcznik chociaż w małym stopniu przyczynia się do wzrostu Waszej szczęśliwości. Choćby tylko niewiele. Jeśli tak, zapraszamy do poprawienia sobie nastroju przeczytaniem nowego numeru od deski do deski. A jeśli nie, zachęcamy nieustająco do napisania nam jak możemy być dla Was jeszcze lepsi.

Do przeczytania,
Redakcja



Wydawca:
Mir Press Limited
14 Princes Street
1st Floor Office
Cork
Redakcja: e-mail:
magazyn.mir@gmail.com
www.mir.info.pl
Redaktor naczelny:
Marta Luksander
Reklama: e-mail: magazyn.mir@gmail.com

Zespół redakcyjny:
Krzysztof Wiśniewski
Maciej Weber
Agnieszka Gregorczyk
Piotr Czerwiński
Katarzyna Śliwa
Widget (Mosor Marek)
Korekta: Monika Szeszko
Studio graficzne:
e-mail: magazyn.mir@gmail.com
DTP: Tomasz Kuc

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadstane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.

W subiektywie czyli opowieści dziwnej treści

Czerwińskiego

Udawajmy Chińczyków!

„Kompleksy naszego narodu bywają tak tragikomiczne, że można z ich powodu co najmniej popaść w kompleksy... O „fenomenie milczków”, bo tak go nazywam na własny użytek, wspominałem już wiele lat temu odkrywając go na naszej wyspie skarbów, ale zauważam jego stopniową ewolucję, toteż pozwolę sobie na krótką aktualizację.

„Chodzi zasadniczo o Polaków na wyjeździe, którzy wstydzą się być Polakami i z maniackim uporem starają się milczeć jak groby, kiedy w ich pobliżu znajdzie się jeszcze inna osoba z Lechistanu. Nie mam na myśli bliskich spotkań trzeciego stopnia z polskimi denaturoidami albo innym planktonem tego rodzaju, bo w takiej sytuacji wydaje mi się w zasadzie oczywistą reakcją, odwrócić i się i pójść w swoją stronę, nie przyznając się do niczego, oprócz człowieczeństwa.

„Mam bardziej na myśli kontakty między ludźmi pozornie normalnymi, jednakowoż mówiącymi publicznie po polsku. Przed laty zdarzało się to tak nagminnie, że aż groteskowo, a kamienne milczenie rodaków, jak sądzę wynikające z braku umiejętności posługiwania się żadnym innym językiem, nabierało kabaretowego charakteru, kiedy się im jawnie wytykało kompleksy, udając, że nie wiemy, że udają. Buziuchny puchły im wtedy od nadęcia, ale twardo udawali, że nie rozumieją ani słowa.

„Dziś trend ten nabrał nowych barw; po pierwsze, coraz mniej jest w Irlandii Polaków tak straszliwie zakompleksionych, by musieli udawać, że są z innej planety, a po drugie, ci, którzy już mają taką potrzebę, zaczynają z wolna przestawiać się na dukanie w języku English.

„I ponownie, ja sam regularnie w miejscach publicznych mówię po angielsku, choćby przy okazji wizyt na placu zabaw w własnym synem, z przyczyny czysto praktycznej, bo byłoby mi niezręcznie używać polskiego przy innych dzieciach i rodzicach, którzy z reguły w takich miejscach reprezentują bodaj wszystkie zakątki globu. I by ta piaskowa wieża Babel nie zawałiła się przypadkiem, wszyscy używają wspólnego języka. Jeszcze insza inszość to profilaktyczne unikanie polszczyzny w obecności większej liczby lokalnych scumbagów, (typ „trzecie pokolenie na zasiłku, sprężynowiec w kieszeni”). Ale nigdy nie udawałem obcokrajowca na pokaz, bo nie bardzo rozumiem, czegoś miałbym się niby wstydzić.

„Rozłożył mnie zatem przypadek dwóch dziewczynek i ich matki, które stały w kolejce do kasy i gaworzyły w najlepszym po polsku, nawiasem mówiąc w sposób nie za bardzo poprawny gramatycznie, kiedy nagle zbliżył się do nich autor tych słów i wspomniany wyżej jego syn, osobnik w wieku szkolnym, który narzekał po polsku, że znowu nie wolno

mu kupić czekolady. Wtedy zszokowane dzieci szturchnęły matkę ramionami sycząc „mama, to Polacy”, ona zaś zaczęła bełkotać rzeczy w rodzaju „Yes, fifty. Yes, we go. Yes bag, fifty”.

„Mijając tę śmieszna trójkę wygłosiłem jedyne pełne zdanie, jakie znam po chińsku, które brzmi: „tak, jestem Polakiem, dziękuję, do widzenia”. Nie pokuszę się o próby jego transkrypcji, bo znam je tylko fonetycznie. W przyszłości zamierzam nauczyć się czegoś dłuższego i w takich sytuacjach będę twardo udawał Chińczyka. Może być ciekawie.

„Skoro już jesteśmy przy temacie polskich dzieci, tudzież ogólnie młodego pokolenia naszej diaspory, to nadeszły w końcu czasy, że regularnie widuję w mieście kasjerki, na oko dwudziestoletnie, wyglądające i mówiące jak Irlandki, o imionach „Iwona” albo „Agnieszka”, co wynika niezbitnie z plakietek, przytwierdzonych do ich ubrania. Musi będzie, że przybyły tutaj jako dzieci. Jeszcze tego nie zrobiłem, ale muszę kiedyś sprawdzić czy mówią po polsku. Z tym też podobno bywa różnie i z pewnością będzie to świetny temat na osobną, dłuższą gawędę.

„Zmieniając temat, choć nie do końca, nie wiem czyście zauważyli, ale fidget spinnersy zniknęły tak samo gwałtownie, jak się pojawiły. Jeszcze ubiegłego lata można je było kupić w różnych kształtach i kolorach nawet na stacji benzynowej, a co trzeci dzieciak na ulicy kręcił czymś w dłoni, dzisiaj można odnieść wrażenie, że to nigdy nie miało miejsca. Nic również chwilowo nie zastępuje tej mody, może małolatom wystarcza moda na porwane spodnie, które kosztują więcej, niż całe. Jeśli są fabrycznie porwane, oczywiście.

„Dublin tymczasem w godzinach szczytu stał się tak beznadziejnie nieprzejezdny, że rozważam dołączenie do grupy ludzi zaczynających bądź kończących pracę o jakiejś nietypowej porze, albo w ogóle

pracujących z domu. Korki w mojej okolicy zrobiły się tak groteskowe, że naprawdę można wyłączać w nich silnik na kilka minut, podczas których kompletnie nic się nie zmienia. Oprócz piosenki w odtwarzaczu, oczywiście. Pewnie dałoby radę chociaż trochę rozwiązać ten problem, zmieniając ustawienia świateł drogowych, które potrafią na niejednym skrzyżowaniu zmieniać się z zielonych na czerwone po dosłownie jednej sekundzie, następnie trwać w tej czerwieni przez najbliższe cztery minuty. Ale nie sądzę, by w ciągu ostatniej dekady z ogonem zauważył to ktokolwiek, kto jest za to odpowiedzialny. W przeciwnym razie już by je naprawiono.

„Cieszy mnie zatem przedłużenie linii Luasa, czyli naszego lokalnego tramwaju. Miasto ma też dostać kilka nowych, aż dziewięciowagonowych pojazdów, z których dwa już przybyły z firmy Alstom, aczkolwiek jak słyszę, w ramach przyjaźni irlandzko-francuskiej zepsuły się i trzeba było je odstawić do zajezdni. Ale to przecież tylko przejściowe. W końcu musi kiedyś przyjść w tym kraju taki dzień, że wszystko będzie działało...

„Bo posiadanie samochodu w Dublinie zaczyna być uciążliwe, a przestaje być koniecznością, przynajmniej w moim przypadku. Od kiedy wyskoczyłem z pieniędzy na jego ubezpieczenie, a zaraz potem z wielkim trudem przeszedł NCT, co wymagało zainwestowania kolejnych paru stówek w jego organy wewnętrzne, a także znowu wydawszy siedemdziesiąt euro na jego tankowanie i 114 na za trzy miesiące podatku drogowego, zaczynam dochodzić do wniosku, że kurtka przeciwdeszczowa i tenże Luas mogłyby mi w zasadzie wystarczyć do szczęścia.

„I tym akcentem o naturze oszczędnościowej, szczęścia życząc pozwolę sobie już zakończyć dzisiejszą gawędę.

CORDIALMENTE,
PIOTR CZERWIŃSKI





78 Benburb Street,
Smithfield, Dublin 7
Tel: 01 64000 30

- * Odszkodowania za wypadki
- * Nieruchomości
- * Zakładanie spółek * Notariusz

POLSKI PRAWNIK.IE

MARCIN SZULC info@polskiprawnik.ie

W sprawach spornych prawo zabrania ustalania honorarium jako ulamka wygranej.

Krzysztof Góreczny – poszukiwany dubliński wolontariusz WOŚP – nie żyje

W Dublinie 30 marca zaginął Krzysztof Góreczny – wieloletni wolontariusz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Ostatni raz widziano go w piątek ok. godziny 13 w Ballycoolin Industrial Estate w dzielnicy Blanchardstown. Niestety, już po wydaniu ogłoszenia WOŚP Dublin na swoim profilu na Facebooku napisała, że Krzysztof nie żyje.

Krzysiek w tej okolicy pracował. Kiedy zakończył pracę, miał w planach albo pojechać do swojej siostry pomóc w przygotowaniach świątecznych, albo pojechać po swoją dziewczynę do pracy. Niestety nie dotarł do żadnej z nich. Na stronie Dublin WOŚP pojawił się taki komunikat:



„Moi drodzy, jest nam niezmiernie przykro poinformować Was o odejściu naszego przyjaciela i wolontariusza Krzyśka. Krzysiek ostatnio z okazji ogłoszenia wyniku zbiórki WOŚP, pisał nam na naszej wewnętrznej grupie o tym, że jest dumny z grania z Wielką Orkiestrą i że zawsze będzie z nią grał. Nie Krzyśku, to my jesteśmy dumni, że z nami grałeś, i że grać zawsze będziesz w naszych sercach.

Na chwilę obecną, nie znamy szczegółów na temat ostatniej drogi Krzyśka. Niemniej jednak jak tylko się pojawią, prześlemy je Wam, abyście mogli wziąć w niej udział”.

Polka z Cork stanęła w obronie staruszka

Irlandzkie media chwalą postawę Polki, która przysłała z pomocą staruszkowi zaatakowanemu przez uzależnionego od heroiny mężczy-



znę. Do ataku doszło podczas mszy w jednym z kościołów w Cork David O'Donovan stanął w poniedziałek przed sądem za spowodowanie obrażeń u 80-letniego mężczyzny. Do zdarzenia doszło podczas sobotniego nabożeństwa w kościele St Augustine. 41-letni agresor wszedł do kościoła i próbował rozbić skarbone na datki. – Staruszek próbował go powstrzymać, a wtedy O'Donovan kopnął go w pachwinę, zrzucił okulary i je podeptał. Następnie podbił mu oko. Wówczas zainterweniowała Polka (jej nazwisko nie zostało upublicznione), która uczestniczyła w mszy. Napastnik uciekł z miejsca zdarzenia, jednak godzinę później został rozpoznany przez kobiety w sklepie Centra – zeznał detektyw Pdraig Harrington, który dokonał aresztowania. Policjant nie poparł zwolnienia oskarżonego za kaucją ze względu na powagę przestępstwa i zebrane przeciwko niemu mocne dowody. Sędzia przychylił się do tej opinii i odmówił wypuszczenia oskarżonego.

Ból korzonków – co to takiego?

Ciężka praca fizyczna i wielogodzinne prace biurowe sprawiają, że ból kręgosłupa dotyka coraz młodsze osoby. Często potocznie językiem nazywane jest to „korzonkami”, co faktycznie ma swoje odniesienie do prawidłowej nazwy – korzenie nerwowe.

Ból dolnej części pleców może być pochodzenia nerwowego (np. rwa kulszowa), jak również pochodzenia mięśniowego. W tym drugim przypadku zazwyczaj wystarczy odpoczynek oraz lek przeciwbólowy (ma to jednak działanie krótkotrwałe i często dochodzi do ponownych ataków bólu). W sytuacji gdy ból jest pochodzenia nerwowego (najczęściej z powodu dyskopatii), wówczas niezbędna jest wykwalifikowana pomoc medyczna i odpowiednia rehabilitacja. Należy pamiętać, że ból eliminowany jedynie za pomocą środków przeciwbólowych ma tendencję do powrotu z podwójną siłą i może nieść ze sobą poważne konsekwencje strukturalnego uszkodzenia kręgosłupa, tj. zwyrodnień, skolioz czy kręgozmyków. Najlepszym sposobem na „ból korzonków” jest oczywiście prewencja, czyli utrzymywanie prawidłowej postawy ciała, praca w odpowiednio wyposażonym biurze, sen na dobranym do masy ciała materacu oraz regularne ćwiczenia fizyczne.

Szpilki

„Szpilki” (w rozumieniu butów na obcasie) oprócz aspektu estetycznego, lubiane są z tego powodu,

że dodają kilka centymetrów wzrostu oraz (na skutek zgięcia podeszwowego stopy) ładnie formują tydkę. Buty na obcasie mają jednak wady, o których trzeba powiedzieć kilka słów.

Idąc od samego dołu, na pierwszym planie ukazuje się halluks, a właściwie *hallux valgus* (słowo „hallux” oznacza po łacinie „paluch”), czyli paluch koślawy spowodowany przeciążeniem przodostopia oraz zbyt wąskimi noskami buta. Skośne ustawienie stopy skutkuje również zdeformowaniem pozostałych palców stóp, co nosi nazwę „palców młotkowatych”. Nieprawidłowy rozkład obciążenia powoduje zniesienie poprzecznego łuku stopy, co jest pierwszym krokiem do płaskostopia, a dalej – do różnych neuralgii.

Kolejną strukturą to staw skokowy – tutaj warto się zatrzymać trochę dłużej. Staw ten dzieli się na dwa „piętra”: górne i dolne. Bardzo często podczas rehabilitacji specjalnie wywołuje się niestabilność w tym stawie poprzez różne poduszki, dyski, balansery i inne przyrządy, a wszystko po to, aby wzmocnić propriocepcję, czyli automatyczną zdolność do kontrolowania stawu, co zapobiega różnym urazom, takim jak skręcenia czy zwichnięcia. Idąc tym tokiem rozumowania, buty na obcasie są idealne, bo zapewniają ciągły trening i to bez większego „zachodu”. Niestety jest to ślepa uliczka, ponieważ bez ćwiczeń przygotowawczych stopa nie jest w stanie podjąć temu zadaniu i bardzo szybko ulega koślawieniu. I tu wraca-



my do punktu wyjścia, czyli dolnego piętra stawu skokowego – gdy spojrzemy od tyłu na nogi w szpilkach, zauważymy, że przynajmniej jedna pięta „ucieka” do boku. Teraz wystarczy już tylko jeden gwałtowny ruch lub dziura w chodniku, a noga ląduje w gipsie.

Kolejnym przystankiem w naszych rozważaniach są kolana. Schemat jest prosty: im wyższa koturna oraz im młodsza adeptka sztuki chodzenia na obcasie – tym bardziej zgięte kolana. Teoretycznie to nic złego, ale jeśli dodamy do tego fakt, że podczas dnia większość czasu spędzamy w pozycji siedzącej, co skutkuje przykurczem mięśni zginających kolano i nie

dajemy im szans na rozciągnięcie w pozycji stojącej – efekt jest oczywisty. Pomijam fakt, że w chodzie fizjologicznym (w fazie *initial contact*) kolano musi być wyprostowane, inaczej zaburza to wzorzec chodu. Kolejnym elementem są stawy biodrowe, które siłą rzeczy – jeśli kolana są zgięte – również się uginają.

Ostatnim punktem, można rzec kluczowym, jest kręgosłup. Dlatego kluczowym, ponieważ noszenie butów na obcasie wpływa korzystnie na układ kręgosłupa lędźwiowego, zapewniając mu prawidłową lordozę, co skutkuje tym, że elementy umiejscowione nad nim (klatka piersiowa, ramiona, szyja i głowa) ustawiają się również prawidłowo. Niestety tutaj również jest haczyk, ponieważ u osób z hiperlordozą (co wcale nie jest takie rzadkie) zaaplikowanie dodatkowego bodźca wyprostnego, jakim są szpilki, powoduje przeciążenie tylnej kolumny kręgosłupa, co najprościej mówiąc, powoduje ból pleców, a w starszym wieku jego zwyrodnienie.

Podsumowując – wychodzi to, że szpilki to samo zło i należy ich unikać jak ognia. Nic bardziej mylnego! Buty na obcasie to bardzo elegancki dodatek ubioru kobiety, który idealnie komponuje się z suknią wieczorową czy popularną „małą czarną”, natomiast trzeba mieć świadomość, że codzienne noszenie szpilek w charakterze obuwia do pracy i przemierzanie w nich wielu kilometrów korytarzami biurowca może doprowadzić do niezbyt przyjemnych następstw zdrowotnych i estetycznych.

KILROSS CLINIC

GABINET FIZJOTERAPII I OSTEOPATII

Zapraszamy do pierwszego w Cork gabinetu FIZJOTERAPII I OSTEOPATII

Wypadki, urazy i związany z nimi ból i stres to coś, czym zajmujemy się zawodowo od wielu lat. Skupiamy się nie tylko na leczeniu bólu, ale przede wszystkim na usunięciu jego przyczyn. Pomagamy ludziom w różnym wieku - od dzieci do seniorów. Wiemy jak doradzać nie tylko sportowcom ale i przedstawicielom wielu profesji.

Leczymy:

- bóle kręgosłupa różnego pochodzenia
- bóle stawów: biodra, kolana, bark, łokieć tenisisty
- bóle głowy: napięciowe, pourazowe
- zwichnięcia: stawy skokowe, kolanowe i inne
- terapia kobiet w ciąży
- rehabilitacja przed i po zabiegach ortopedycznych
- syndrom whiplash i rehabilitacja powypadkowa

Jak leczymy:

- osteopatia
- terapia manualna
- kinesiotaping
- punkty spustowe
- suche igłowanie
- elektroterapia
- masaż klasyczny i sportowy



Dzień	Godziny
Poniedziałek	9:00 - 20:00
Wtorek	10:00 - 17:00
Środa	9:00 - 20:00
Czwartek	10:00 - 17:00
Piątek	9:00 - 20:00
Sobota	Zamknięte
Niedziela	Zamknięte



Kilross Clinic

Bishopstown Road, Cork
021 434 2042

kilrossclinicbishopstown@gmail.com
www.kilrossclinic.com

25% zniżki przy pierwszej wizycie na hasło "MIR"



MACIEJ WEBER

Irlandczycy mają o sobie wysokie mniemanie. Zresztą, jak wszyscy zamieszkujący swoje ojczyzny. Jednak część mieszkańców Zielonej Wypły uważa, że niektóre grupy etniczne są umyślnie upośledzone. Nas szczególnie do nich nie zaliczają

Irlandzka Komisja do spraw Człowieka i Równouprawienia opublikowała opracowanie, w którym zapytała rodowitych mieszkańców wyspy o to, czy niektóre rasy, względnie grupy etniczne nie dorastają im do pięt, czy na przykład przerastają o głowę. Większość badanych, jak to w takich przypadkach najczęściej bywa, nie miała oczywiście sprecyzowanego zdania. Znalazła się jednak grupa, wcale niemata, uważająca, że nie mają znaczenia uwarunkowania społeczne czy kulturowe, a są ludzie po prostu gorsi. Już ktoś w przeszłości kiedyś mówił o nad i podludziach – nie trzeba szukać daleko. Tutaj to może nie zostało tak dobitnie sformułowane, ale podział na lepszych i gorszych jest bardzo wyraźny. Jedna piąta przepytanych, inaczej mówiąc 20 procent, uznała, że niektóre grupy są mniej inteligentne. Prawie połowa natomiast stwierdziła, że niektóre kultury są lepsze od innych. Te odpowiedzi podał na swoich stronach Instytut Badań Społeczno-Ekonomicznych. Poważna instytucja, a więc nikt tu niczego nie zmyśla.

Druga połowa uważa co prawda, że zdarzają się nacje pracujące o wiele ciężiej niż inni i to mógłby być przejaw pozytywny. Gdyby nie to, że jak są lepsi to inni są gorsi. A, choć jak wspomnieliśmy na wstępie, w większości do Polaków pretensji nie mają, to przecież pamiętamy, że nie tak dawno zdarzały się ksenofobiczne ataki w stosunku i do nas. I te dramatyczne zdarzenia, po których niektórzy z naszych stracili życie, bo jakimś bęcwałom zdawało się, że zabieramy pracę tubylcom i ogólnie powinniśmy stąd się wynieść.

Owszem, zdarzały się niepokojące historie. Jakoś tak dwa lata temu jednak zaczęło się uspokajać. W kwietniu 2016 roku polska rodzina mieszkająca w Cork została zaatakowana przez gang i zmuszona do opuszczenia domu. Potem jeszcze mieliśmy kilka incydentów, a ostatnio szczęśliwie spokój.

Państwo może nie słyszeli, ale całkiem niedawno, jeszcze w tym roku, w polskiej stolicy, na warszawskiej Ochocie zdarzyło się coś właściwie niewytłumaczalnego. Pewien tzw. obywatel zwyzywał młodą, śniadą dziewczynę, a potem ją pobił, nie spotykając ani jednej osoby, która stanęłaby w obronie zaatakowanej. Rasistowskie ataki w Polsce są coraz częstsze i nawet w świecie coraz głośniejsze o rasizmie pośród Polaków. Przypadek irlandzkiej ankiety wskazuje jednak, że nie ma co na ten temat bajdurzyć. To ogólnoswiatowa tendencja. W dawnych czasach, kiedy nie było powszechnie kom-

Gra w inteligencję

puterów młodzież grała w inteligencję, gdzie należało na daną literę znać choćby jakieś państwo czy miasto, także z tych niepopularnych obecnie regionów. To był powód do dumy, jak już się znało. Teraz inteligencją i czytaniem już nie ma sensu się chwalić. Przynajmniej tą nabytą w klasach humanistycznych.

Kogo niespecjalnie lubią Irlandczycy? To żadna niespodzianka – Romów i muzułmanów. Jeżeli takie osoby sprawdzą się w pracy to nawet OK, ale spotkani przygodnie są traktowani co najmniej nieufnie. Co jakiś czas odezwie się tak zwany autorytet, tak jak i w Polsce, skłonny przyjmować imigrantów. Dla świętego spokoju. Mało kto ich jednak chce. Nie ma co twierdzić, że jest zupełnie inaczej.

Z drugiej strony badanie z tego roku pokazało, że mimo wszystko odsetek Irlandczyków mających negatywne nastawienie do innych grup etnicznych zmniejsza się z każdym rokiem. Najgorszy bilans był w roku 2010, a więc dość dawno. Z drugiej wszakże strony te zmiany dotyczą wielkości w granicach niemal błędu statystycznego. W powszechnej świadomości najmądrzejsi i najpracowitsi są biali. I nic takiego nastawienia nie zmienia.

Te rozważania mogą się wydać czysto teoretyczne, bo przecież Irlandczycy jawią się jako wyjątkowy i sprawiedliwy naród. Wiadomo, chlejusy i rezydenci pubów, lecz serca złote. Tymczasem różnie to tutaj wygląda. A przejawów rasizmu nie ma nawet za bardzo jak karać. Od 1989 roku istnieje The Prohibition of Inticement to Hatred Act mający pomagać rozstrzygać kwestie sporne. Jest jednak tak skomplikowany skonstruowany i tak trudno go wyegzekwować, że przedstawiciele prawa nie mają serca do tego i wolą zamieść sprawy pod dywan. Byle tylko sobie nie komplikować. Już tak nawet się utarło, że w Irlandii problem rasizmu i dyskryminacji właściwie nie istnieje. Do tego stopnia że nawet w tym kraju nie ma ustawy skutecznie mogącej karać tych nieprzejeżdżanych. Większość spraw o podłożu rasistowskim bywa załatwiana z aktu porządku publicznego lub rozpatrywana jako sprawy cywilne. Dlatego do powszechnej świadomości nawet nie przebija się, że coś takiego tutaj może egzystować. Problem odżywa dopiero, gdy jakaś sprawa jest nagłaśniana, względnie powstaje jakieś takie opracowanie.

Facet złowił złotą rybkę. Oczywiście miał określone życzenie. W końcu rybka do niego mówi:

- OK., twoje życzenie się spełni.
- Kiedy? – pyta facet zaciekawiony.
- W nocy, gdy zaśniesz wszystko się spełni.

Kiedy już spał, obudziło go stukanie do drzwi. Otwiera drzwi i widzi płonący krzyż na placu przed domem oraz sześć zakapturzonych, ubranych na biało osób. Przywódca grupy podchodzi do niego z liną w rękę i pyta:


- To ty chciałeś bujać się jak czarni?

Taki to żarcik. Postawmy się jednak w prawdziwej sytuacji. A już tak wesoło nie będzie.

Po co właściwie te rozważania? Dopiero co mieliśmy Wielkanoc. A jak święta, to wszyscy ludzie powinni być równi. Tak nie jest, nad czym ubolewamy.

I jeszcze taka zagadka:

Co to jest: białe na górze, czarne na dole?

Spoteczeństwo. No właśnie. 



EST. 2006

BAKE HOUSE

Po 90 latach piwo było dostępne w pubach w Wielki Piątek

Guinness lat się strumieniami w irlandzkich pubach w Wielki Piątek po raz pierwszy od 90 lat. Wcześniej prawo zabraniało podawania w tym dniu napojów alkoholowych

Jeszcze zanim puby otwarto o godz. 7 rano, ustawiały się przed nimi spore kolejki „spragnionych” mieszkańców i turystów, wdzięcznych za odwołanie obowiązującego od 1927 roku zakazu podawania alkoholu w Wielki Piątek. Zmianę z wielkim zadowoleniem powitała federacja, zrzeszająca właścicieli większości irlandzkich pubów, obiecując sobie znaczny wzrost dochodów.



Jej szef Padraig Cribben podkreślił, że „wielkopiątkowy zakaz pochodził z innej epoki i stuszenie przeszedł do historii”. Ustawa z 1927 roku zakazywała sprzedaży napojów alkoholowych w Boże Narodzenie, Wielki Piątek i dzień św. Patryka, patrona Irlandii (17 marca). W 1962 r. przepisy nieco złagodzone, pozwalając na serwowanie alkoholu w dniu św. Patryka.

Papież przyjął rezygnację irlandzkiego biskupa w związku ze skandalem pedofilskim

Papież Franciszek przyjął rezygnację złożoną przez biskupa diecezji Dromore w Irlandii Północnej Johna McAreeveya. Watykańscy zauważają, że dymisja ta jest reakcją na program telewizyjny, w którym biskupowi zarzucono tuszowanie pedofilii. Media przypominają, że biskup McAreevey znalazł się niedawno w centrum polemik wokół skandalu. Jednym z postawionych mu przez media zarzutów była decyzja o zorganizowaniu kościelnego pogrzebu księdza – seryjnego pedofila Malachy Finneganą w 2002 roku. Był on nauczycielem i dyrektorem

katolickiej szkoły w Newry. Czyny pedofilii zarzuciło mu 12 osób. Sprawa została ujawniona w programie telewizji BBC, w którym głos zabrały też ofiary wykorzystywania. Zażądano jego dymisji. W ogłoszonym następnie liście biskup przyznał, że doniesienia medialne poruszyły i zszokowały wiele osób, i ogłosił 2 marca, że składa rezygnację. Podkreślił, że jego decyzja o kościelnym pogrzebie Finneganą była błędem. Biuro prasowe Watykanu poinformowało, że papież przyjął rezygnację biskupa McAreeveya.

Dublin przed Londynem w rankingu najdroższych miast

Dublin wyprzedził Londyn na liście najdroższych miast świata. Stolica Irlandii zajmuje teraz 19. pozycję spośród 133 ujętych w rankingu „The Economist”. Badanie porównuje ceny ponad 150 dóbr jak jedzenie, napoje i odzież w 133 miastach świata

Wywołane Brexitem osłabienie funta spowodowało, że Londyn jest obecnie o 9 proc. tańszy od Dublina i o 30 proc. od Paryża. Autorzy raportu zaznaczają jednak, że o ile brytyjskie miasta staniały w porównaniu do innych, to przez wzrost cen importu lokalni mieszkańcy tej zmiany nie odczuwają. Ranking opracowany przez The Economist Intelligence Unit otwiera Singapur. W pierwszej trójce znalazły się także Paryż i Zurych. Kolejne miejsca zajmują Hongkong, Oslo i Genewa. Najtańsze okazały się natomiast New Delhi i Bukareszt.



Sztab WOŚP w Dublinie zebrał ponad 84 tys. Euro

Aż 84 548,91 euro zebrał sztab w Dublinie podczas 26. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zadeklarowana kwota ogólna dla całego finału to 81 423 542 zł. Tematem tegorocznej WOŚP było „Dla wyrównania szans w leczeniu noworodków”

14 stycznia 2018 roku odbył się 26. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W akcję zaangażowało się 1700 sztabów w Polsce oraz w kilkudziesięciu miejscach na świecie. Kwotę prowadziło 120 tysięcy wolontariuszy. Darczyńcy WOŚP otrzymali 35 mln serduszek. W całej ogromnej masie fantastycznych zdarzeń Finał WOŚP był obrazem pięknego społeczeństwa obywatelskiego. Na kwotę zbraną w Finale WOŚP zostały się zbiórka publiczna (71.177.112,70 PLN), pozostałe darowizny przekazane na cel akcji przede wszystkim poprzez kanały elektroniczne (54.543.011,44 PLN), oraz dary rzeczowe w postaci sprzętu medycznego, który WOŚP przekazuje bezpośrednio szpitalom (653.680,20 PLN). W efekcie 26. Finału WOŚP planowane są zakupy dla podstawowych oddziałów neonatologicznych. Fundacja planuje kupić dla nich m.in. stanowiska do resuscy-

tacji noworodków, nowoczesne inkubatory, aparaty do nieinwazyjnego wspomaganie oddechania, pompy infuzyjne a także sprzęt diagnostyczny, jak chociażby specjalistyczne aparaty USG czy pulsoksymetri. Zebrane w Finale WOŚP środki służą będą także dalszemu prowadzeniu przez Orkiestrę ogólnopolskich programów medycznych, a także Programu Edukacyjnego „Ratujemy i Uczymy Ratować”. Fundacja Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to ciesząca się największym zaufaniem społecznym organizacja pozarządowa w Polsce. Założona została w 1993 roku i od tego czasu co roku, w drugą niedzielę stycznia, organizuje zbiórki pieniędzy, która nazywa się Finałem WOŚP. Za zebrane środki Fundacja WOŚP kupuje i przekazuje w darze szpitalom dziecięcym w Polsce najnowocześniejszy sprzęt medyczny. Dziś sprzęt zakupiony przez WOŚP jest podstawą nowoczesnego wyposażenia wszystkich szpitali, w których leczy się dzieci w Polsce. W ciągu poprzednich 25. Finałów WOŚP Orkiestra zebrała na wsparcie polskiej medycyny sumę ponad 825 mln PLN.



Najlepsze przed Tobą



To, czego potrzebujesz na swoją imprezę znajdziesz na Polonez Alcolol Shop Online www.polonez.ie



PALETY
z Polski
od 120 euro*

PALETY
do Polski
od 80 euro*

TRANSPORT POLSKA-IRLANDIA

* oferta cenowa przeznaczona dla podmiotów gospodarczych,
podana cena nie zawiera podatku Vat

PACZKI z Polski do Irlandii

THUNDER

T R A N S P O R T

Co. Dublin

do 10 kg - €20
do 20 kg - €25
do 30 kg - €30
do 40 kg - €40
do 50 kg - €50

Poza Co. Dublin

do 10 kg - €25
do 20 kg - €30
do 30 kg - €35
do 40 kg - €45
do 50 kg - €55

Paczka do 30 kg

€20

przy dostawie do naszego
magazynu w Dublin 15

PRZEPROWADZKI z Polski do Irlandii

Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,2/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,0/kg
od 501 kg - €0,9/kg

Poza Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,3/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,1/kg
od 501 kg - €1,0/kg

O szczegóły zapytaj
obsługę lub zadzwoń:

0857844966

www.thundertransport.pl

W obiektywie stylistki

Moda na minimalizm to niezawodny styl. Dzięki mniejszej ilości rzeczy, łatwiej jest nam zapanować nad porządkiem w garderobie, która staje się po prostu bardziej przyjazna i funkcjonalna. Coco Chanel uwielbiała styl minimalistyczny, radząc, aby przed wyjściem z domu jeszcze raz spojrzeć na siebie w lustrze i zdjąć jedną rzecz.

Stworzenie zjawiskowej sylwetki, stosując zasadę *less is more*, jest łatwiejsze niż nam się wydaje. Wystarczy, że skupimy naszą uwagę na jakości tkaniny, odpowiednim kroju i dyskretnej biżuterii. Zanim zainwestujemy w nową rzecz, powinniśmy dobrze zastanowić się, czy pasuje do tych, które już mamy w szafie. Minimalizm kocha klasykę, ponieważ składa się z elementów, które przetrwają niejednym sezonem.

Ponadczasową kolekcję marki Marella, nazwaną Art. 365 odkryłam niedawno w centrum handlowym Arnotts w Dublinie. Marella to włoska firma należąca do modowej grupy Max Mara. Firmę założył słynny projektant Achille Maramotti w 1951 roku, przewidując, że bardzo modne staną się ubrania, których nie trzeba będzie wymieniać co sezon. Ekskluzywne kolekcje Max Mara to wynik solidnej pracy wielu projektantów i specjalistów odpowiedzialnych za dobór wysokogatunkowych materiałów oraz rzetelnych pracowników szwalni, a także profesjonalistów w dziedzinach marketingu.

Warto podkreślić, iż dla grupy Max Mara tworzyły takie osobowości jak Karl Lagerfeld, Dolce & Gabbana, Emmanuelle Kahn, Luciano Soprani, Guy Paulin, Jean-Charles de Castelbajac i Anne Marie Beretta. Ewolucja strojów kierowana coraz to większymi potrzebami współczesnych kobiet, doprowadziła do powstania wielu nowych kolekcji oraz marek w ramach Max Mara Fashion Group. Wśród nich narodziła się odkryta niedawno przede mną Marella.

Marella jako samodzielna marka istnieje od 1988 roku i słynie z luksusowych tkanin oraz perfekcyjnego wykonania ubrań zaprojektowanych dla ambitnych i pewnych siebie kobiet biznesu. W marce tej znajdziemy dopracowane w najdrobniejszych szczegółach eleganckie kostiumy idealne do pracy, wyjątkowe sukienki na wieczór oraz wygodne fasony na czas wolny. Wyjątkowa



linia Marelli – Art. 365, zainspirowała mnie harmonią pomiędzy prostym krojem a charakterystycznym detalem. Kolekcja Art. 365 stworzona została z wykorzystaniem wysokogatunkowej, łatwej w konserwacji tkaniny, ukazującej się w wyjątkowo kolorze czerni i bieli. Włoscy projektanci w każdym nadchodzącym sezonie tworzą uzupełnienie tej ekskluzywnej odrębnej linii. Klienci mogą odświeżać stylizacje, dokupując nowo powstałe fasony, i mając pewność, że będą uszyte z tej samej, niemnącej się tkaniny.

Zaprezentowana na zdjęciu sukienka zachwyca ekskluzywnym asymetrycznym krojem i pięknym akcentem w kremowej bieli. Delikatne perłowe kolczyki z Rhinestone, słoneczne okulary z Mango oraz obcasy marki Carvela stanowią idealne dodatki.

W ofercie Marelli – Art. 365 – znajdziemy również elegancki kombinezon, który świetnie odzwierciedla włoską klasykę we współczesnym wydaniu. Dopelnieniem looku są słoneczne okulary, czarna torebka kopertówka oraz kremowy żakiet z tej samej kolekcji. Elegancki kombinezon stanowi doskonałą alternatywę dla sukienki, a moda na czerń trwa niezależnie od sezonowych trendów. Geometryczne formy Marelli połączone z materiałem, który jest wygodny w codziennym użytkowaniu, to ponadczasowa elegancja i pewna inwestycja.

Serdecznie polecam zakupy w centrum handlowym Arnotts w Dublinie oraz zapraszam Was na mojego Instagrama [jr_radko_style](#) oraz facebookowego fanpage'a o tej samej nazwie.



KATARZYNA ŚLIWA
KATE PLUM ATELIER

Jeśli jesteś
zainteresowany
reklamą
na tej stronie
napisz do mnie
kateplum.mir@gmail.com

Mój styl

Opisz swój styl.

Mój styl codzienny jest głównie narzucony przez zawód, który wykonuję od lat. Jako trener fitness przez większość tygodnia noszę wygodne sportowe stroje, z czego szczególną sympatią darzę marki Adidas i Nike, jak również kulturystyczną markę legginsów o nazwie Nebbia bardzo podkreślających kobiece kształty. To styl, w którym komfortowo czuję się w pracy, jednak ze względu na ilość czasu, jaki poświęcam na sport, wykorzystuję każdą możliwą okazję, aby uciekać od surowo-sportowego ubioru. Wtedy też luźne bluzy i długie legginsy zamieniam na kobiece sukienki i buty na obcasie.

Mam słabość do wszelkiego rodzaju sukienek, jednak zawsze stawiam na prostotę i niewymuszony styl. Lepiej mniej niż więcej. Jako Polka lubię w swoich stylizacjach polskie akcenty, np. góralskie chusty lub sukienki z ludowym kwiatowym wzorem. Jeśli chodzi o biżuterię, to moim ulubionym jej rodzajem są zazwyczaj wiszące dość duże kolczyki. Przepięknie potrafią podkreślić kobiecą urodę.

Ulubiona rzecz w Twojej szafie?

W tym sezonie nie rozstaję się ze swoją zimową kurtką koloru khaki z ogromnym futrzanym kapturem. Natomiast czekam z utęsknieniem na cieplejsze dni, kiedy to będę mogła założyć cudowny czerwony skórzany płaszczyk, który stanowi zdecydowanie najbardziej oryginalną i stylową część mojej garderoby.

Co nowego ostatnio kupiłaś?

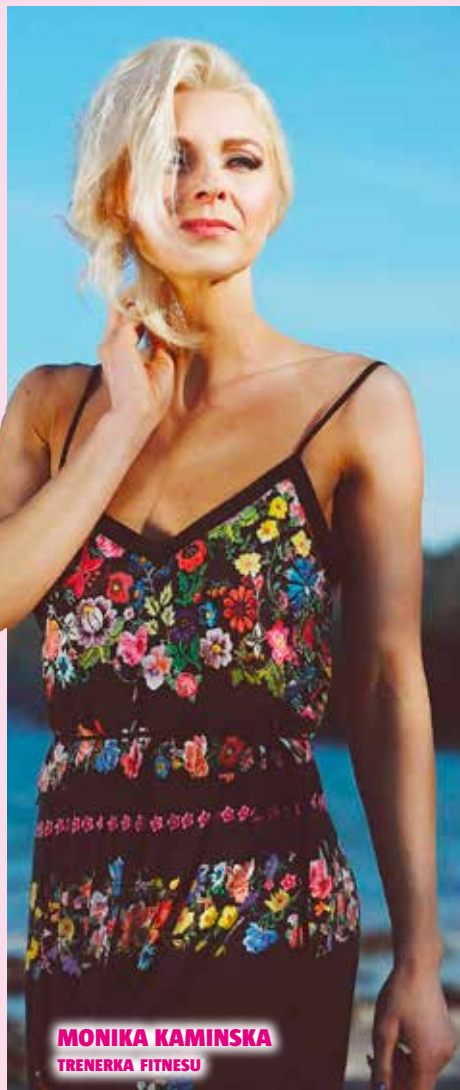
Ostatnią rzeczą, jaką kupiłam jest obszerna granatowa bluza ze sportowej kolekcji Beyoncé Ivy Park. Bardzo stylowa i wygodna.

Ulubiona marka lub projektant?

Jeśli chodzi o ulubione marki, to poza wspomnianymi już Adidasem i Nike, najczęściej ubieram się w sieciówkach River Island i Top Shop. W Polsce bardzo przypadły mi do gustu butiki marki Solar.

Która polska gwiazda imponuje Ci stylem, i dlaczego?

Moją inspiracją, jeśli chodzi o polski i międzynarodowy świat mody, jest modelka Anja Rubik.

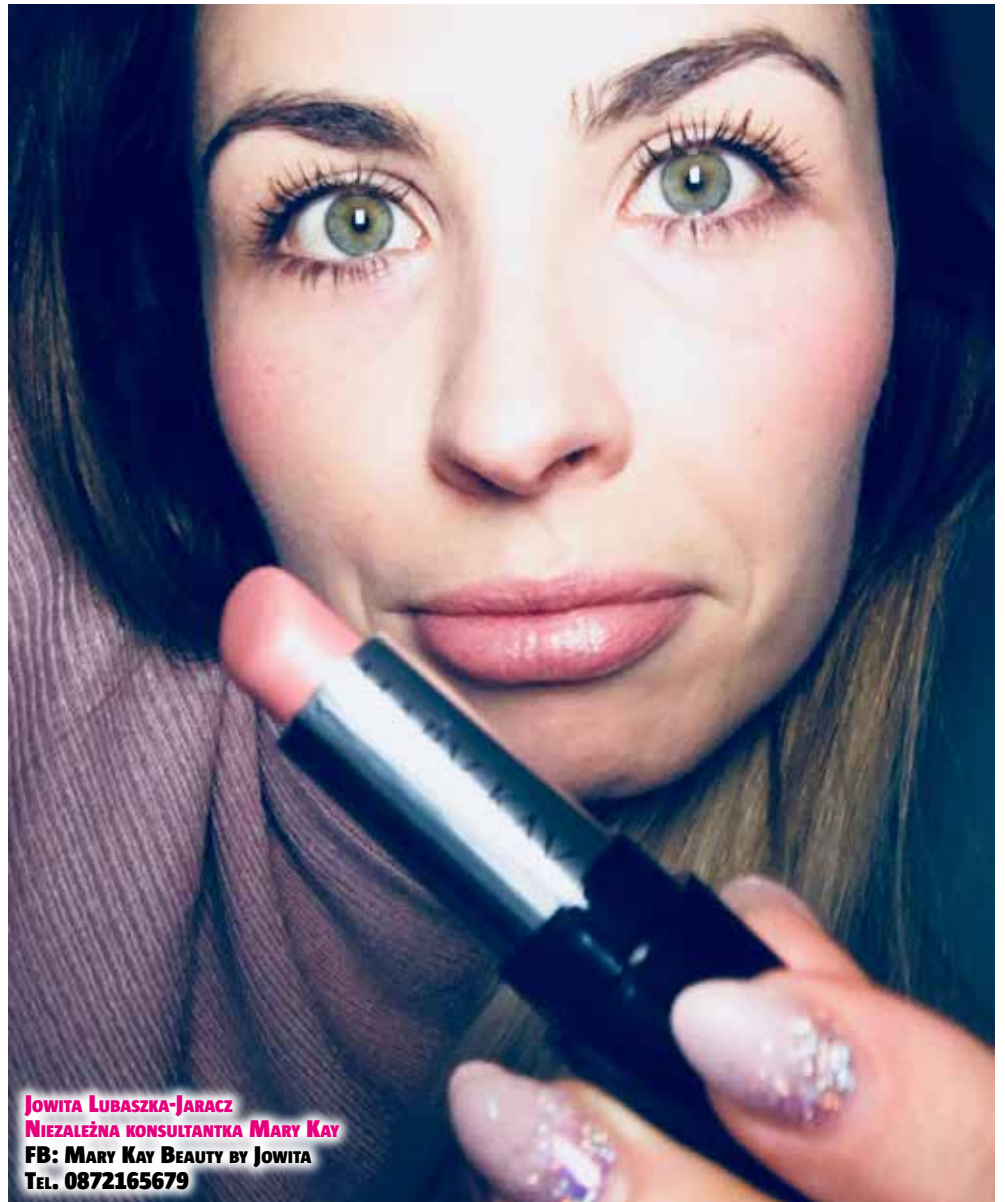


MONIKA KAMINSKA
TRENERKA FITNESSU

Anja charakteryzuje się niekwestionowanym wyczuciem dobrego smaku. Jej stylizacje łączą ze sobą skromność i seksowną elegancję. Jej styl jest bezkompromisowy, nowoczesny i bardzo *glamour*. Często wybiera męskie akcenty, co nie ujmuje jej subtelnej urodzie kobiecości.

Najważniejsze jednak, to czuć się dobrze we własnej skórze. Każda kreacja jest tylko dodatkiem, bo tak naprawdę to promienna twarz i pogodny nastawienie przyciągają uwagę. Staram się mieć tę zasadę zawsze w sercu.

POMYŚL NA LOOK



JOWITA LUBASZKA-JARACZ
NIEZALEŻNA KONSULTANTKA MARY KAY
FB: MARY KAY BEAUTY BY JOWITA
TEL. 0872165679



WIKS - WIKTORIA SOCHA, TROPICANA

Referendum aborcyjnejne 25 maja

Wyborcy zostaną poproszeni o rozstrzygnięcie kwestii zniesienia ósmej poprawki do konstytucji z 1983 roku, zrównującej prawo do życia matki i jej nienarodzonego dziecka oraz przekazanie dalszych kompetencji legislacyjnych parlamentowi.

Irlandzki rząd poinformował, że referendum w sprawie zmiany przepisów aborcyjnych odbędzie się w piątek 25 maja. W Irlandii od 1 stycznia 2014 r. prawo zezwala na dokonanie aborcji w przypadku bezpośredniego zagrożenia życia matki, ale dopiero po uzyskaniu zgody określonej w ustawie liczby lekarzy różnych specjalizacji i w wyznaczonym rygorystycznie szpitalu. O takiej decyzji musi być poinformowany irlandzki minister zdrowia. Jednocześnie kobiety mają prawo do informacji o procedurach dotyczących legalnej aborcji w innym kraju i prawo do przeprowadzenia podróży w tym celu. W 2016 roku blisko 3,3 tys. kobiet dokonało aborcji w klinikach na terenie Wielkiej Brytanii, często korzystając ze wsparcia organizacji proaborcyjnych.

Według sondaży większość Irlandczyków popiera zmiany, chociaż im starsi, tym bardziej przeciwni liberalizacji przepisów. Głos na tak planuje oddać 56 proc. ankietowanych, przeciwko jest 26 proc., a decyzji nie umiało podjąć 18 proc.

Według rządowych planów dotychczasowe zapisy zostałyby zastąpione możliwością aborcji do 12. tygodnia życia dziecka, a także w przypadku zagrożenia lub poważnego zagrożenia zdrowia (zarówno fizycznego, jak i psychicznego) kobiety. Do referendum dojdzie na trzy miesiące przed wizytą papieża Franciszka w Irlandii – pierwszej głowy kościoła katolickiego od 1979 roku (Jana Pawła II).

Obydwie największe partie, czyli Fine Gael i Finna Fail nie są zgodne odnośnie odrzucenia ósmej poprawki i w tej sprawie nie narzucają dyscypliny partyjnej. Dają swoim członkom wolność wyboru, co na przykład w Polsce jest nie do pomyślenia. Premier Leo Varadkar zapowiedział, że weźmie udział w kampanii promującej zmianę przepisów aborcyjnych, ale każdy z jego ministrów dostał wolną rękę. Jeżeli ktoś nie zgodzi się z szefem, nie będzie to dla niego mieć żadnych konsekwencji.

W Polsce aborcję dopuszcza się w przypadku, gdy ciąża jest zagrożeniem dla życia matki, zabiegu można dokonać do momentu osiągnięcia przez płód zdolności do samodzielnego życia poza tonem. Także w przypadku upośledzenia płodu, czy gdy ciąża jest efektem czynu zabro-



nionego (gwaltu, aktu kazirodczego). Kwestię aborcji w Polsce reguluje ustawa z 7 stycznia 1993 roku.

W każdym innym przypadku poza wymienionymi, aborcja w Polsce jest zakazana, a taki czyn według Kodeksu Karnego podlega karze do 3 lat pozbawienia wolności dla ciężarnej (jeśli wyraziła na to zgodę) oraz osoby, która jej w tym pomogła. Jeśli nielegalnej aborcji dokonano w chwili, gdy płód osiągnął zdolność do samodzielnego życia poza tonem kobiety, kara wynosi nawet do 8 lat pozbawienia wolności. Karą do 8 lat zagrożony jest również czyn przerywania ciąży u kobiety bez jej zgody, np. na

skutek zastosowania wobec niej przemocy. Jeśli płód osiągnął już zdolność do samodzielnego życia poza tonem matki, prawo przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 10.

W październiku ub. roku do Sejmu trafił projekt przygotowany przez komitet „Ratujmy Kobiety 2017” proponujący liberalizację przepisów, zakładający m.in. możliwość legalnego przerywania ciąży do 12. tygodnia. Strona rządowa dąży natomiast do zaostrzenia przepisów i całkowitego zabronienia aborcji.

Przeciwnicy zaostrzenia prawa przestrzegają, że taka zmiana przyczyni się do wzrostu podziemia aborcyjnego. Ale to właśnie tę usta-

wę najprawdopodobniej PiS przyjmie. Dwa lata temu po masowych protestach Sejm odrzucił wprowadzenie projektu całkowicie zakazującego aborcji, jednak tamten dopuszczał karanie kobiet za łamanie prawa. Jarosław Kaczyński zapowiedział, że PiS nie wycofa się z dążenia do zakazu aborcji z powodu choroby dziecka. Poparł go Episkopat, a prezydent Andrzej Duda zapowiedział, że taką ustawę podpisze.

Na rozpatrzenie przez Trybunał Konstytucyjny czeka wniosek PiS o stwierdzenie niezgodności z konstytucją przepisów pozwalających na przeprowadzenie aborcji ze względu na stan płodu.

Dr. Misio

OSTRY ROCK & ROLL POD WODZĄ ARKA JAKUBIKA

more info: after4.eu



Przedprzedaż online tylko €22, starta wazna do 30 kwietnia (tylko 100 biletów)

€22 - €35

CORK
Crane Lane Theatre
Start: 8pm

26 MAJA 2018

Bilety w cenie €22 - €30 na www.after4.eu i facebook.com/after4
€30 w sklepach 1019, POLONEZ, PEWEX i COM CENTRE. Przy zakupie na koncert €20

ALTERNATIVE4, GLOS, TRD, and other logos at the bottom.

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

INTERNATIONAL SHORT FILM FESTIVAL ODDALENIA

Nabór filmów rozpoczęty...

Już teraz możesz przesłać nam swój film.
Czekamy na etiudy, filmy dokumentalne, reportaże, impresje, animacje, teledyski...
Tematyka dowolna. Czas trwania filmu - do 20 min/ 15 min.
Dla twórców przewidziano nagrody.

Regulamin International Short Film Festival ODDALENIA 2018 na stronie
www.poskdublin.org

Czekamy na wasze filmy do 30 kwietnia 2018
Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny
20 Fitzwilliam Place, Dublin 2, Irlandia

FB: INTERNATIONAL SHORT FILM FESTIVAL „ODDALENIA” – „DISTANCES”

LOUD ROOM STUDIOS PREZENTUJE

DOORS: 7.30

WSZYSCY JESTEŚMY NAWJ



TEDE

KONCERT PREMIEROWY

SKARRAT

NWJ MUZYKA SIR MICH DJ FEW FEW TECHNIKA MŁODY GRZECH
HYPEMAN GORDON ANDRZEJ AKA BREWA MERCHTEDES OLO&PRAPSHOT

09.06.2018 DUBLIN

DJ'S - ANDREW FUNK' B & LAURA P PROWADZENIE - BLONDYN
SUPPORT - KRIS5U & GRUBY ORAZ GOBER

VENUE: BUTTON FACTORY Curved St, Temple Bar, Dublin

BILETY ONLINE €30 BILETY.NG24.IE | GAZETA.IE / NA DZRZWIACH €35

TRD, RADIO, GLOS, and other logos at the bottom.

MAD TUNES EVENTS SPONSOR STRATEGICZNY ELECTRO DIRECT

DJ DARO

ZAPRASZAMY NA

UKOCHOJ SIE!

TRENING Z QCZAJ'EM

DUBLIN, TALLAGHT BASKETBALL HALL
2 CZERWCA 2018

Dzień przepełniony dobrym humorem, pozytywnymi emocjami i dużą ilością pozytywnej energii. Bilety oraz program na stronie [www](http://www.qczajawypach.ie)

WSTĘP €40
REJESTRACJA UCZESTNIKÓW 9AM

SPONSORZY ORAZ PARTNERZY



Kontakt i bilety:
madtunesevents@gmail.com
www.qczajawypach.ie
oraz bilety.gazeta.ie

Dodatkowi trenerzy:
Justyna Mikołajczyk
Karolina Biela

Odszkodowanie za wypadek w pracy przy ręcznej obsłudze (Manual Handling)

Często spotykamy się z roszczeniami o odszkodowanie za obrażenia poniesione w miejscu pracy przy ręcznej obsłudze. Nic dziwnego, że urazy kręgosłupa, szyi i ramion w wyniku ciężkiego podnoszenia są powszechne w przypadku roszczeń o urazy osobiste, ale co niektórzy ludzie nie wiedzą, że do tych urazów może dojść przez pchanie i podnoszenie ciężkich przedmiotów bez odpowiedniego treningu (Manual Handling). Podstawą do roszczeń o odszkodowanie za szkody powstałe w wyniku pracy, na przykład urazy kręgosłupa spowodowane ciężkim podnoszeniem, może być nie prowadzenie szkoleń (manual handling) ani nie zapewnienie odpowiedniego szkolenia ze strony pracodawcy.

Częste powody urazów w pracy:

- Podnoszenie i ręczne obchodzenie się z niebezpiecznymi, zbyt ciężkimi ładunkami w miejscu pracy
- Obrażenia wywołane poprzez wykonywanie tego samego ruchu przez pracownika przez cały czas

- Ograniczone miejsca do wykonywania pracy w bezpiecznych warunkach
- Niewystarczające wyposażenie do wykonania zadania
- Niewystarczające szkolenie dotyczące obsługi ręcznej lub brak przeszkolenia
- Podnoszenie ładunku z współpracownikiem gdy współpracownik opuszcza obciążenie, pozostawiając cały ciężar ładunku na pracowniku, który ponosi obrażenia

Roszczenie o odszkodowanie

Aby wszcząć roszczenie z powodu urazu w pracy, trzeba udowodnić, iż poniesione przez Ciebie szkody można było uniknąć, gdyby pracodawca lub osoba odpowiedzialna za bezpieczeństwo i higienę pracy wypełniła swój obowiązek opieki i zapewniała bezpieczne warunki pracy, w tym przypadku, gdyby zapewnili Ci odpowiednie szkolenie.

Podczas składania roszczenia o odszkodowanie musisz:

1. Zgłosić wypadek w pracy swojemu pracodawcy
2. Zdobyć dokumentację lekarską od lekarza, który leczył twoje obrażenia
3. Skontaktować się z adwokatem, aby pomógł Ci w uzyskaniu informacji od pra-

codawcy i dokumentów szkoleniowych w celu ustalenia, czy pracodawca zapewnił Ci trening (Manual Handling) do wykonywania pracy

4. Zaleca się w takiej sprawie, aby zwrócić się do pracodawcy o przeprowadzenie inspekcji przez inżyniera w celu oceny, czy Twoje środowisko pracy było niebezpieczne, czy nie. Należy zauważyć, że pracownik ma obowiązek zgłosić wypadek do Urzędu ds. Bezpieczeństwa i Higieny Pracy.

Czy przeprowadzono odpowiednie szkolenie dotyczące obsługi ręcznej?

Podczas przeglądu roszczenia dotyczącego urazu odniesionego podczas ręcznej obsługi przegląd dokumentów dotyczących szkolenia pracowników od pracodawcy jest ważnym punktem, ponieważ w przypadku każdego zadania, które pracownik wykonuje, pracodawca ma obowiązek zapewnić,

że pracownikom zapewniono odpowiednie szkolenie w zakresie obsługi ręcznej (Manual Handling).

Aby chronić swoich pracowników przed samookaleczeniem przy wykonywaniu zadania poprzez ręczną obsługę, pracodawca powinien przeprowadzić ocenę ryzyka związaną z wykonywanym zadaniem pracownika i zapewnić konkretne szkolenie.

Bardzo często okazuje się, że klienci, którzy cierpią na trwałe uszkodzenia ciała, odbywają szkolenie, które nie odnosi się do zadania, które spowodowało, że klient poniósł obrażenia. Oznacza to, że klient nie jest odpowiednio przeszkolony w celu realizacji tego zadania, a pracodawca może być pociągnięty do odpowiedzialności za szkody.

Podany schemat jest wskazówką do bezpiecznego podnoszenia ciężarów w miejscu pracy i jest często używany na rozprawach w sądzie.

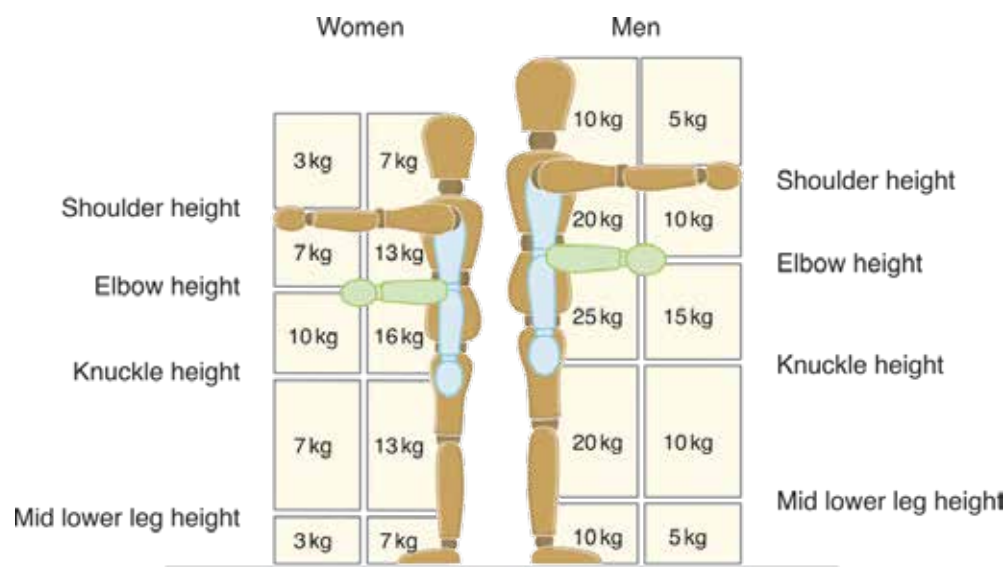


Figure 1 Lifting and lowering

Tracey Solicitors Jesteśmy firmą prawną z siedzibą w Dublinie specjalizującą się w sprawach związanych z obrażeniami ciała. Świadczymy usługi prawne polskim klientom mieszkającym w Irlandii przez ostatnie 10 lat. Jeśli potrzebujesz pomocy prawnej skontaktuj się z Moniką Kealy pod numerem 0851502626. Udzielamy usług prawnych w języku polskim.

Tracey Solicitors, 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2

T: 01 6499900, W: <https://www.traceysolicitors.ie/pl/>

*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków



Tracey Solicitors

Making law accessible

Twój prawnik w Irlandii

Kancelaria Prawna

- WYPADKI W PRACY *
- WYPADKI DROGOWE *
- WYPADKI W MIEJSCU PUBLICZNYM *
- ZANIEDBANIA MEDYCZNE *

Zadzwoń: **Monika Kealy**

(085) 150 26 26

📍 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2

✉ polishteam@traceysolicitors.ie

🌐 www.traceysolicitors.ie/pl



*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków.

Apel o pomoc dla malutkiej Sary z Cork

Zapraszamy Was do zapoznania się z historią naszych rodaków:

„Mieszkamy w Irlandii w Cork już kilka lat. 11 miesięcy temu na świat przyszły nasze bliźniaczki. Maya i Sarah urodziły się w 7 miesiącu ciąży z wagą zaledwie 1,4 kg. W inkubatorach spędziły kilka długich tygodni. W tym czasie nie odstępowałyśmy ich nawet na krok - czuwając przy nich całymi dniami i nocami aby czuły się bezpieczne w tak wielkim świecie, na który przyszły trochę za wcześnie.

W przypadku Mai każdy dzień przynosił znaczące postępy. Nasz mały Sarutek miał gorzej. Od początku wymagała stymulacji do rozwoju z powodu swojego wcześniactwa. Turnusy rehabilitacyjne są dużym wydatkiem. Jeden taki wyjazd kosztuje ponad 7 tys złotych, a trwa niecałe dwa tygodnie. Aby Sarah w przyszłości mogła samodzielnie chodzić oprócz codziennej rehabilitacji – niezbędny jest zakup ORTEZY (specjalistyczny sprzęt dobierany indywidualnie do wymiarów nóżek dziecka). Koszt takiego wynalazku to około 5 tys złotych.

Naszym marzeniem jest, aby miała tak jak jej siostra, cudowne dzieciństwo, by raczkowała, a potem zaczęła chodzić. Chcemy dać jej szansę żyć samodzielnie. Jest śliczną dziewczynką o przeuroczym zalotnym uśmiechu. Nie ma osoby, której by nie oczarowała.

Fizjoterapeuci uważają że Sarah ma w sobie ogromny potencjał. Nie można jednak przery-



wać rehabilitacji. Jest ona najważniejszą rzeczą w jej dzisiejszym rozwoju.

W ciągu dnia Sarah przechodzi 4 spotkania rehabilitacyjne. Niestety rehabilitacja na obecną chwilę jest obowiązkowa i bardzo kosztowna, a musimy zapewnić Sarze rehabilitację na najbliższe 6 miesięcy.

Dlatego zwracamy się z ogromną prośbą o pomoc. Każda, nawet najmniejsza wpłata stanowi dla nas ogromną pomoc i daje szansę naszej ukochanej córeczce na normalną przyszłość.

Dziękujemy !”

Oficjalna zbiórka:

<https://pomagam.pl/nauczmysarechodzic>

Lub wpłaty bezpośrednio na konto:
Magdalena Żuchowska

Tytuł przelewu: Nauczmy Sarę chodzić!

Numer rachunku:

93 1160 2202 0000 0002 7294 1125

IBAN: PL93 1160 2202 0000 0002 7294 1125

Kod SWIFT Banku: BIGBPLPW

Lidl w Irlandii wprowadza ciche godziny

W każdy wtorek od 18 do 20 w sklepach zostanie wyłączona muzyka oraz zostaną przyćmiewione światła. Nawet charakterystyczne piknięcia sklepowych kas zostaną wyciszone. Na dodatek kasjerzy nie będą się ze sobą porozumiewać przez głośniki. Zapanuje cisza. Na razie dotkną sklepy w Irlandii i Irlandii Północnej. Sieć sklepów spożywczych nie wyklucza jednak, że „ciche godziny” pojawią się też w całej Europie

Lidl zdecydował się wprowadzić ciche popołudnia we wszystkich ze 194 sklepów na terenie Irlandii i Irlandii Północnej. Sieć wysłuchała opinii klientów, którzy taką zmianą byli zachwyceni. Podobnie zareagowali rodzice autystycznych dzieci. Mogli pójść razem do sklepu, bez obaw o zbędny stres. Sklepy zaczną wprowadzać zmiany od 2 kwietnia, najpewniej już w maju wtorkowe ciche godziny będą we wszystkich oddziałach. Zmiana zakłada nie tylko zredukowanie światła i brak ogłoszeń dźwiękowych, ale również priorytetowe kolejki dla klientów zajmujących się chorymi na autyzm. Jednocześnie Lidl zapewnia dodatkową pomoc na żądanie. Sieć przypomina, że chorzy i niepełnosprawni zawsze mogą wchodzić



do sklepu z psami. Niemiecka sieć dyskontów ogłosiła również w mediach społecznościowych, że zaprasza wszystkie organizacje zajmujące się autyzmem do współpracy. W trakcie cichych godzin wolontariusze będą mogli np. prowadzić akcje informacyjne o chorobie. Lidl nie jest pierwszą siecią, która decyduje się na ciche godziny. W ubiegłych latach pojedyncze sklepy wprowadzały takie rozwiązania. Do tej pory jednak akcja miała lokalny charakter. Na wyciszenie sklepu zdecydował się sklep spożywczy z Manchesteru. Lidl chce objąć systemem wszystkie sklepy w kraju.

Większość irlandzkich osiedli widm ukończonych

Ponad 90 proc. irlandzkich nieruchomości, których budowy zaniechano w czasach kryzysu gospodarczego, zostało ukończonych – poinformował „The Irish Times”, a za nim Londynek. Najwięcej pustostanów znajdowało się w ubiegłym roku w hrabstwie Wexford – 251, a następnie w Laois – 135, a 129 w hrabstwie Cork

Dane na temat „osiedli widm” zostały ujęte w raporcie „Resolving Unfinished Housing De-

velopments”. Zgodnie z nimi, liczba nieukończonych osiedli spadła z 3 tys. na początku do 2011 roku do 256 w 2017. Obecnie w Dublinie niepodjęwane są prace na trzech budowach, w Kildare na 10, a w Wicklow 9. Na obszarze należącym do Dublin City Council oraz South Dublin County Council nie odnotowano w ubiegłym roku nieukończonych inwestycji. Na terenie Dún Laoghaire-Rathdown było ich 8, a w Fingal 3.


MW DENTAL
MONIKA WOZNAK
CORK- BALLINCOLLIG

OFERUJE PELEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

1. **Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci**
2. **Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów tylko €50**
3. **Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci**
4. **Wypełnienia kompozytowe**
5. **Wybielanie zębów**
6. **Bezbolesne leczenie kanałowe**
7. **Zdjęcia zębowe RTG (radiografia cyfrowa)**
8. **Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego**

Tel. 0214873434
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir
Main Street, Ballincollig

Godziny otwarcia
Pon-Sob 10:00 - 18:00



Służba zdrowia w Irlandii będzie bezpłatna



Do połowy roku zostaną zniesione wszelkie opłaty za wizyty u lekarzy, nie będzie trzeba płacić za określoną część leków.

Irlandzka służba zdrowia dostanie od państwa tysiące nowych karettek, rozwinęta zostanie domowa sieć medyczna. Ministerstwo Zdrowia zapowiada też stworzenie sieci mobilnych aptek, dzięki czemu lekarstwa będzie można zamawiać do domów. Pieniądze na te inwestycje znajdują się ze względu na zwiększone wpływy podatkowe oraz środki pozostawione przez firmę Apple, która ma zwrócić Irlandii bardzo pokaźne kwoty.

Irlandia wstrzymuje ekstradycję Polaka



Irlandzki sąd powątpiewa, czy Polak w Polsce może liczyć na sprawiedliwy proces. Dlatego tymczasowo wstrzymuje decyzję o wydaniu polskiego obywatela podejrzanego o udział w zorganizowanej grupie przestępczej

Sąd ekstradycyjny w Irlandii (High Court of Justice) zażąda w przyszłym tygodniu od Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, aby wydał orzeczenie na temat skutków ostatnich zmian w polskim sądownictwie. Dopiero wtedy sąd w Dublinie ma podjąć decyzję w sprawie ekstradycji Polaka. O sprawie napisał irlandzki dziennik „The Irish Times” oraz portal irlandzkich mediów publicznych RTE. Pierwszy zarzut to udział w zorganizowanej grupie przestępczej.

Drugi zaś to naruszenie tajemnicy statystycznej. Jest to przestępstwo ścigane na mocy przepisów karnych ustawy o statystyce publicznej. Przepisy te mówią, że osoby pracujące na rzecz badań statystycznych mogą wykorzystywać zdobytą wiedzę tylko dla celów i wyników badań. Używanie tej wiedzy w innych celach, na przykład szantażu czy przysporzenia komuś zarobku, może być karane więzieniem i wyrokiem maksymalnie do pięciu lat. 41-letni obecnie Artur C. jest o tyle znany policji, że w kartotekach widnieje jego zdjęcie, są odciski palców i szczegółowy opis budowy ciała. Od grudnia 2012 roku znajduje się na policyjnej liście osób poszukiwanych. Został za nim wystawiony Europejski Nakaz Aresztowania. Według irlandzkich mediów Artur C. przebywa w tym kraju od dziesięciu lat. Od dziesięciu miesięcy zaś znajduje się w areszcie ekstradycyjnym. Już w lutym jego obrońca argumentował przed sądem, że do ekstradycji jego klienta nie powinno dojść, ponieważ w ojczystym kraju z powodu zmian przeprowadzonych w sądownictwie nie może on liczyć na sprawiedliwy proces. Decyzja o ekstradycji miała zapadnąć w poniedziałek 12 marca, ale nie zapadła.

Papież przyjedzie do Irlandii na Światowe Dni Rodzin

Franciszek uda się na Światowe Spotkanie Rodzin do Irlandii, o czym poinformował w czasie dzisiejszej audiencji ogólnej

„Z okazji najbliższego Światowego Spotkania Rodzin mam zamiar przybyć do Dublina w dniach od 25 do 26 sierpnia – mówi Franciszek – Dziękuję już teraz władzom, biskupom, biskupowi Dublina i wszystkim, którzy współpracują w przygotowaniu tej podróży.

Dziękuję!” Na zakończenie audiencji Papieżowi zaprezentowano ikonę Świętej Rodziny, która jest symbolem towarzyszącym temu wydarzeniu. Prezentacji dokonała delegacja dwóch irlandzkich rodzin pod przewodnictwem metropolity Dublina abp Diarmuida Martina. Ikona została poświęcona już 21 sierpnia ubiegłego roku i od tego czasu peregrynowała po parafiach.

W Dublinie protest przeciwko złagodzeniu ustawy o aborcji

Blisko 10 tys. osób zgromadziło się w sobotę w Dublinie, by wyrazić sprzeciw wobec planowanej przez rząd liberalizacji prawa aborcyjnego. Pod koniec maja odbędzie się referendum w tej kwestii

W referendum Irlandczycy odpowiedzą na pytanie, czy uchylić wprowadzoną w 1983 roku- również przez referendum – ósmą poprawkę do konstytucji, która zrów-

nuje prawa płodu z prawami matki. Podczas największego jak do tej pory protestu demonstrujący przemaszewali przez stolicę, wykrzykując hasła „pro-life” i „Uchylenie zabija”. Niektórzy protestujący nieśli transparenty przedstawiające usunięte płody. Irlandzka telewizja państwowa RTE informowała, że w marszu wzięły udział dziesiątki tysięcy osób.

Sprzedam dom na Podhalu (okolice Rabki Zdroju)

Dom położony jest w fantastycznej lokalizacji – zaledwie 55 km od zimowej stolicy Polski, Zakopanego oraz 70 km od Krakowa.

To idealne miejsce do życia i pracy dla kogoś, kto kocha góry, piękne widoki, rośną na trawie o poranku oraz komfort, ciszę i spokój. To też wymarzone miejsce dla kogoś, kto chce żyć blisko natury, ale jednocześnie w regionie, który intensywnie się rozwija i ma człowiekowi wiele do zaoferowania.

Istnieje możliwość negocjacji ceny przy podziale działki na dwie mniejsze. Możesz wybrać czy potrzebujesz dużej działki z ogromnymi możliwościami, czy czegoś mniejszego i w niższej cenie.

Kup, bo druga taka okazja może się szybko nie trafić.

560,000 z działką 3,000 m²
450,000 z podzieloną działką 1,900 m²

021 42 48 760 firma113@gmail.com



Wyposażone lokale do wynajęcia

Do wynajęcia dwa lokale w sąsiedztwie biura księgowego.
W RAMACH CZYNSZU OFERUJEMY:

* korzystanie na wyłączność z oddzielnego wyposażonego pomieszczenia o pow. ok. 16 m² lub 20 m²

* korzystanie z części wspólnych (wyposażona kuchnia, łazienka)

* dostęp do Internetu (Wi-Fi)

* oddzielny intercom i nielimitowany dostęp do pomieszczenia biurowego i pomieszczeń wspólnych

* możliwość zawieszenia szyldu/tabliczki informacyjnej z nazwą firmy na tablicy w środku budynku przy recepcji oraz tabliczki informacyjnej na drzwiach do lokalu.

* Lokal w cenie €280 umeblowany, przystosowany jako pomieszczenie biurowe

* Lokal w cenie €400 - możliwość przystosowania jako salon kosmetyczny (posiada prysznic i 2 oddzielne pomieszczenia)

Park West Enterprise Centre, Dublin 12

Kontakt: 016 120 620 firmadublin@gmail.com



Czipsy z jarmużu

Składniki:

- pęczek jarmużu / 4 liście
- 2 łyżki oleju roślinnego
- 1 łyżeczka skórki otartej z cytryny
- 1/4 łyżeczki chili
- 1/4 łyżeczki soli
- opcjonalnie: szczypta słodkiej papryki lub papryki wędzonej

Porady:

W zależności od odmiany jarmużu i wielkości czipsów jarmuż może piec się kilka minut dłużej lub krócej. Jeżeli po 5 minutach liście wciąż będą wiotkie i miękkie to znaczy, że trzeba je dopiekać kolejną 1 – 2 minuty.

Przygotowanie:

Liście jarmużu umyć i wysuszyć. Wyciąć grube włókna biegnące przez środek liścia i pociąć liście na mniejsze kawałki długości 2 – 3 cm. Wsypać liście do dużej miski.

Jarmuż dokładnie wymieszać z chili, solą, skórką z cytryny i olejem. Liście ułożyć na blasze piekarnika wyłożonej papierem do pieczenia, mogą być ułożone ciasno, ale nie mogą na siebie nachodzić. Piec w piekarniku nagrzanym do 150 stopni przez 3 – 5 minut do czasu, aż będą chrupkie ale nie spalone. Tak samo upiec drugą turę liści, jeśli wszystkie nie zmieściły się na jednej blasze.



Pudding z chia

Składniki

- 100 ml mleka [krowiego lub roślinnego]
- puszka mleka kokosowego
- 4 czubate łyżki nasion chia
- 2 łyżki miodu lub syropu z agawy
- nasiona z 1 laski wanilii lub 1 łyżeczka ekstraktu waniliowego
- maliny, jagody i inne owoce.

Przygotowanie:

Do miski wlewamy jedno i drugie mleko, dodajemy miód lub syrop z agawy, wysypujemy nasiona chia i nasionka waniliowe.

Mieszymy dokładnie łyżką a najlepiej mikserem, aby się rozpuściły składniki. Odstawiamy do lodówki na noc lub na 4 godziny, aż chia pochłonie część płynu. Gdyby masa okazała się zbyt gęsta, można dodać odrobinę mleka.

Maliny bądź truskawki miksujemy, wszelkie słodko-kwaśne owoce wzorowo nadają się do dolnej warstwy deseru.

Kiedy chia już wchłonie część mleka, wtedy do naczynia dodajemy warstwę musu, następnie warstwę z nasionami i dekorujemy całość sezonowymi owocami.



Makaron Stir-Fry

Składniki:

- pierś z kurczaka
- brokuły
- zielona fasola
- mini kolby kukurydzy
- czerwona papryka
- sos sojowy
- czosnek
- chili
- makaon ryżowy
- olej rzepakowy

Sposób przygotowania

Makaron zalewamy wodą i zostawiamy do napęcznienia

Kurczaka podsmażamy na dużej patelni lub w woku na odrobinie oleju.

Dodajemy warzywa, czosnek, chili. Dolewamy soso sojowy i wszystko chwilę podsmażamy.

Na końcu dodajemy odcedzony makaron, wszystko mieszamy.

Gotowe danie posypujemy kolendrą i orzeszkami pini.



Jajko zapiekane w awokado

Składniki (1-2 porcje):

- 1 dojrzałe awokado
- 2 małe jajka
- sól, pieprz
- 2 łyżeczki masła (opcjonalnie)

Dodatki, do wyboru:

- pomidor
- blanszowany szpinak z czosnkiem (i opcjonalnie serem pleśniowym)
- grzanki z dobrego pieczywa
- szczypiorek
- tarty parmezan

Przygotowanie:

Piekarnik nagrzać do 200 stopni C. Awokado umyć, położyć na desce, przekroić poziomo na pół. Otworzyć awokado delikatnie okręcając owoc. Usunąć pestkę.

Doprawić solą i pieprzem. We wgłębienia wbić jajka (większość białka się nie zmieści, więc zapiekamy żółtko

+ troszkę białka). Na jajku można jeszcze położyć łyżeczkę masła.

Położyć na blaszce lub włożyć do naczynia żaroodpornego i wstawić do piekarnika. Piec przez ok. 13-15 minut (danie jest smaczniejsze jeśli żółtko pozostaje miękkie, płynne). Jednocześnie możemy też upiec kromki pieczywa.

Doprawić solą i świeżo zmielonym pieprzem, można posypać szczypiorkiem lub tartym parmezanem.



Public Services Card (PSC)

Posiadanie karty PSC ułatwia dostęp do wielu usług publicznych. Po aplikowaniu i otrzymaniu karty Twoja tożsamość jest w pełni uwierzytelniona, więc nie musisz podawać tych samych informacji wielu organizacjom.

Karta PSC jest zwykle wydawana, gdy przydzielono Ci numer PPS. W przypadku ubiegania się o zasiłek socjalny (w tym zasiłek na dziecko) lub otrzymywania zasiłku socjalnego, zostaniesz poproszony o zarejestrowanie się na swoją kartę usług publicznych.

Obecnie posiadanie karty jest niezbędne na przykład jeżeli ubiegasz się o irlandzki paszport po raz pierwszy. Wymóg ten dotyczy również niewielkiej liczby osób, których paszport został wydany przed 1 stycznia 2005 roku i od tego czasu został zgłoszony jako zagubiony, skradziony lub uszkodzony. Wszystkie osoby pełnoletnie ubiegające się o wydanie świadectwa naturalizacji, które są rezydentami państwa, muszą posiadać Kartę Usług Publicznych. Od czerwca 2017 roku musisz posiadać kartę, aby zapisać się na egzamin teoretyczny na prawo jazdy.

Jeśli nie posiadasz jeszcze Karty PSC, możesz umówić się na spotkanie, korzystając ze strony MyWelfare.ie lub dzwoniąc do lokalnego Centrum Intreo, lub biura opieki społecznej.

Jakie informacje znajdują się na karcie

Z przodu karty widnieje Twoje imię i nazwisko, zdjęcie oraz podpis wraz z datą wygaśnięcia ważności karty. Tylna strona zawiera numer PPS i numer karty. Karta posiada również pasek magnetyczny umożliwiający pobieranie opłat socjalnych, takich jak np. emerytury, na pocztę.

Jeśli masz prawo do darmowej podróży, karta wyświetli te informacje w lewym górnym rogu. Jeżeli FT-P jest wpisane na karcie, posiadacz jest osobiście uprawniony do bezpłatnych przejazdów. Jeśli FT + S jest zapisane na karcie, posiadacz może podróżować ze współmałżonkiem, partnerem lub konkubentem. Jeśli FT +

C jest zapisane na karcie, posiadacz może mieć towarzysza (powyżej 16 lat) do podróżowania z nim za darmo.

Rejestracja

Rejestracja dla Karty Usług Publicznych nosi nazwę SAFE (Standard Authentication Framework Environment).

Departament ds. Zatrudnienia i Ochrony Socjalnej (DEASP) wyśle list z informacją o rejestracji SAFE. BEZPIECZNA rejestracja trwa około 15 minut i zwykle odbywa się w lokalnym Centrum Intreo lub biurze oddziału pomocy społecznej. Ważne jest, aby wziąć udział w spotkaniu. Pomoże to uniknąć potencjalnych problemów z dostępem do świadczeń socjalnych w przyszłości. Podczas tego spotkania zostanie wykonane Twoje zdjęcie, a Twój podpis zostanie zapisany dla Twojej nowej Karty Usług Publicznych, która zostanie wysłana na Twój adres domowy.

Dokumenty, które należy przynieść na spotkanie SAFE

Na spotkanie musisz przynieść ze sobą określone dokumenty, aby potwierdzić swoją tożsamość i adres, np. dowód osobisty oraz rachunek lub wyciąg z banku, na którym widnieje Twoje imię i nazwisko oraz adres z datą z ostatnich 3 miesięcy. Powinieneś również przynieść list potwierdzający Twoją wizytę i swój telefon komórkowy (jeśli takowy posiadasz). Posiadanie telefonu komórkowego oznacza, że Twój numer może zostać zweryfikowany przez departament. Będziesz potrzebować weryfikacji telefonicznej, aby uzyskać dostęp do usług publicznych online. Jeśli posiadasz kartę Social Services Card (która służy do zbierania świadczeń socjalnych), weź ją również ze sobą.

Potwierdzenie tożsamości

Obywatele UE (inni niż Irlandczycy i obywatele Wielkiej Brytanii) – aktualny paszport lub dowód osobisty.

Obywatele spoza UE – aktualny paszport lub dokument podróży z 1951 roku.

Potwierdzenie adresu (dotyczy wszystkich obywateli Irlandii, UE lub spoza UE)

Musisz potwierdzić swój adres. W tym celu można użyć dowolnego z poniższych dokumentów (dokument musi zawierać nazwisko i adres oraz być z ostatnich 3 miesięcy):

- rachunek;
- oficjalny list/dokument;
- umowa najmu lub dzierżawy nieruchomości;
- potwierdzenie adresu przez stronę trzecią, np. dyrektora szkoły/administratora, właściciela kwatery/nieruchomości* lub kierownika.

* Jeśli mieszkasz z przyjaciółmi lub krewnymi, można zaakceptować oryginalny rachunek gospodarstwa domowego oraz notatkę od posiadacza rachunku potwierdzającą pobyt w miejscu zamieszkania. Ta notatka może zostać napisana na samym rachunku.

Dodatkowe dokumenty

Jeśli posiadasz którykolwiek z wymienionych poniżej dokumentów, powinieneś zabrać je ze sobą, ponieważ mogą one również pomóc w potwierdzeniu Twojej tożsamości;

- bezpłatny bilet podróży;
- karta medyczna;
- Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego;
- karta kredytowa/debetowa;
- karta studencka.

Odnowianie karty

Twoja Karta Usług Publicznych jest ważna przez 7 lat. Departament DEASP napisze do Ciebie na 90 dni przed wygaśnięciem Twojej karty. Kartę można odnowić pocztą lub poprzez uczestnictwo w centrum rejestracji PSC.

Gdzie złożyć wniosek

Pracownicy Departamentu ds. Zatrudnienia i Ochrony Socjalnej wyślą Ci list z terminem rejestracji. Możesz również skontaktować się ze swoim Intreo Centre lub lokalnym biurem pomocy społecznej, aby umówić się na spotkanie lub umówić się na wizytę online.

Spotkania online

Jeśli chcesz uzyskać numer PPS lub zostać zarejestrowanym na Kartę Usług Publicznych, możesz teraz umówić się na spotkanie online na stronie MyWelfare.ie.

Najpierw musisz się zarejestrować w serwisie. Aby to zrobić, potrzebujesz numeru telefonu komórkowego i adresu e-mail.

Po wyznaczeniu terminu wydrukuj powiadomienie i zanieś je na spotkanie wraz z wymaganymi dokumentami (wymienionymi w powiadomieniu).

Możesz uzyskać dostęp do listy centrów rejestracji kart Public Service na stronie welfare.ie.

Rozliczamy P60 od ręki!

Czy wiesz, że możesz rozliczyć się z podatku bez wychodzenia z domu i dosłownie od ręki?

Zrobimy to za Ciebie! Za darmo sprawdzimy, czy należy Ci się zwrot i dokonamy jego rozliczenia. Wystarczy, że do nas zadzwonisz lub napiszesz e-maila, a od razu uzyskasz informację o należnym podatku. Każdy, kto kiedykolwiek rozliczał się w D&M Services, figuruje w naszej bazie danych i nie musi dostarczać osobiście P60.

Na początku roku pracownicy otrzymają od pracodawców P60, czyli podsumowanie dochodów i podatków z tytułu pracy za ubiegły rok. Wystarczy, że wyślesz do nas dokument P60, a nasi księgowi sprawdzą, czy przysługuje Ci zwrot podatku.

Przypominamy także o zmianie siedziby naszego biura rachunkowego – teraz D&M Services mieści się pod adresem:

**Unit 26
Park West Enterprise Centre
Nangor Road
Dublin 12**

Poprzednia lokalizacja nie jest już w żaden sposób związana z naszym biurem i nie ma w niej dokumentacji dotychczasowych Klientów. Wszystkie dokumenty zostały przeniesione do naszej nowej siedziby. Zobacz szczegółowe informacje na stronie www.dmksiegowosc.eu i skorzystaj z dziesięcioletniego doświadczenia naszego biura.



**TWOJA FIRMA
KSIĘGOWO DORADCA**

ROZLICZENIA P60 & P45

W SZYBKIM I ŁATWYM SPOSOBIE ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK
www.dmksiegowosc.eu

To bardzo proste:

- Zeskanuj swoje P60 i wyślij do Nas na adres firma113@gmail.com
- Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

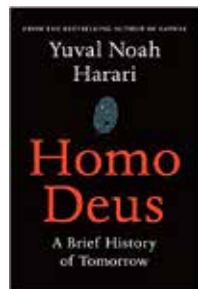
14 Princes Street
1st floor office, Cork
TEL./FAX 021 427 83 49
E-mail: firma113@gmail.com

D&M Services Unit 26,
Park West Enterprise Centre
Nangor Road, Dublin 12
TEL. 018 06 65 55 0833 191536 E-mail: firmadublin@gmail.com

CZYTELNIA

Homo Deus

Autor: Yuval Noah Harari



Jeden z najbardziej inspirowanych naukowców naszych czasów, autor bestsellerowej książki "Sapiens. Od zwierząt do bogów" powraca z nową publikacją. Teraz swoją uwagę skupia na przyszłości ludzkości oraz naszym pragnieniu zamienienia się w bogów, o pragnieniu nieśmiertelności, o wyjściu do wiecznego życia.

Harari opowiada o tym, co nadaje sens naszemu życiu, o naszych wizjach wszechświata i miejscu człowieka w nim. Autor przygląda się współczesnemu człowiekowi z perspektywy tysięcy lat, obserwując jak się zmienia i snując na tej podstawie przewidywania, jak będzie wyglądać nasze życie w niedalekiej przyszłości.

Blue

Autor: Maja Lunde



"Historia pszczół" opowiadająca o świecie po wyginięciu pszczół norweskiej pisarki podbiła polski rynek wydawniczy i serca polskich czytelników. W 2018 roku Lunde powróci z nową powieścią, również zaangażowaną ekologicznie.

Podobnie, jak w poprzedniej książce i tu znajdziemy różne płaszczyzny

czasowe.

Rok 2017: siedemdziesięcioletnia kobieta – Signe – wyrusza samotnie w podróż do Norwegii, kraju swego dzieciństwa, przewożąc tajemniczy ładunek. Ma nadzieję spotkać swoją dawną miłość – Magnusa – kiedyś zaangażowanego w walkę na rzecz ochrony przyrody, teraz pozyskującego łódz z lodowca, sprzedawany arabskim szejkom.

Rok 2041: zmiany klimatyczne zmuszają setki tysięcy ludzi do migracji na północ, w tym Davida i jego rodzinę. W czasie ucieczki zostają rozdzieleni i mężczyzna postanawia zaczekać w obozie dla uchodźców aż dotrą do niego bliscy. Pewnego dnia w czasie przechadzki David znajduje opuszczony dom, przy nim jacht, a w ogrodzie zakopane tajemnicze pojemniki z wodą.

Ocalałe

Autor: Riley Sager



Stephen King określił tą powieść najlepszym thrillerem 2017 roku. Quincy ocalała z masakry, teraz próbuje żyć dalej i zapamiętać o wydarzeniach sprzed 10 lat. Ale przeszłość nie odpuszcza tak łatwo, właśnie ją dogania i zmusza, by stanęła z nią twarzą w twarz. A czytelnik musi rozwikłać

zagadki z przeszłości razem z bohaterką, strona po stronie, bo od tej narracji nie sposób się oderwać a zakończenie naprawdę zaskakuje! Przekonajcie się sami czy Quincy i tym razem ocalałe.

Krótką historią o długiej miłości

Autor: Angelika Kuźniak i Ewelina Karpacz-Oboładze



Ich miłość rozpoczęła się od rozmów prowadzonych za pomocą alfabetu Morse'a. Stukali w dzielącą ich ścianę. Ona w swojej celi stalinowskiego więzienia, on w swojej. Tak właśnie opowiedziała mu całą historię Tristana i Izoldy, pukając palcem lub kawałkiem metalu.

Gdy przeniesiono ich do różnych więzień pisali do siebie listy. Pierwszy raz – bez krat, siatek i zasuw – zobaczyli się na swoim ślubie.

Ta niesamowita historia miłosna wydarzyła się naprawdę, połączyła Wiesławę Pajdak i Jerzego Śmiechowskiego, żołnierzy Polski Podziemnej. Prawdziwy must read :)

KINO

Player One

Reżyseria: Steven Spielberg

Rzeczywistość 2045 roku nie nastraja optymistycznie. Świat znajduje się na skraju upadku i pogrążenia w chaosie. Wade Watts (Tye Sheridan) czuje, że żyje, tylko gdy ucieka do OASIS – wirtualnego uniwersum, w którym większość ludzi spędza całe dnie. W OASIS można podróżować, przeżywać przygody i być kimkolwiek się zapragnie. Jedynym ograniczeniem jest własna wyobraźnia. Ekscentryczny geniusz James Halliday (Mark Rylance), który stworzył OASIS, szuka godnego następcy. Organizuje trzyetapowy konkurs, w którym nagrodą jest olbrzymia fortuna i całkowita kontrola nad uniwersum. Wade i jego przyjaciele z „Wielkiej Piątki” podejmują wyzwanie polegające na szukaniu skarbów w zakrzywionej rzeczywistości. W fantastycznym świecie – pełnym niespodzianek, ale i niebezpieczeństw – czeka ich zadanie ważniejsze niż sam konkurs. Muszą ocalić OASIS



Książki mogą pomóc – bajkoterapia (cd.)



Bajkoterapia jest metodą, która skutecznie wspiera rozwój emocjonalny i poznawczy dzieci. W sposób bezpieczny pozwala na przepracowanie problemów emocjonalnych, z którymi borykają się dzieci; pozwala również prowadzić skuteczną edukację „emocjonalną”.

Dlaczego bajka może pomóc?

- umożliwia zaistnienie w sytuacji w sposób bezpieczny – utożsamienie się z bohaterem, jednocześnie nie będąc nim,
- daje możliwość popatrzenia z boku,
- daje możliwość wejścia w rolę,
- wzbogaca doświadczenie,
- podsuwa możliwe rozwiązania problemu,
- daje wsparcie poprzez akceptację emocji,
- utrwała dobre wzorce lub pokazuje inne wzorce myślenia, odczuwania, działania,
- pokazuje zależność przyczynowo-skutkową,
- uczy mówić o emocjach,
- umożliwia poznanie i zasymilowanie doświadczeń bohaterów,
- daje możliwość relaksacji,



- pomaga nam zrozumieć nasze dziecko.

W bajkoterapii wykorzystuje się bajki terapeutyczne, odnoszące się do różnych problemów dziecięcych.

Posiadamy w bibliotece szereg książek z bajkami terapeutycznymi. Zazwyczaj zawierają one komentarz/omówienie pedagoga lub psychologa. Wyszukać można te pozycje w katalogu on-line biblioteki (www.abcedulibrary.ie) pod hasłem przedmiotowym: Bajki terapeutyczne, Bajkoterapia.

Zapraszamy do biblioteki, gdzie można osobiście przejrzeć książki oraz porozmawiać.

ABC EduLibrary
Green Gate Business Centre
52 Gould Street, CORK

Bieżące inf. ABC EduLibrary
www.abcedulibrary.ie

Polska Księgarnia

tel: 018749514; 0899778904

www.ksiazki.ie

W Dublinie
w księgarni do nabycia
2,300
tytułów książek
ponad **190**
tytułów prasy

W bazie
posiadamy
ponad **70,000**
tytułów książek
oraz **2,600**
tytułów prasy

lektury
podręczniki
gry planszowe
filmy, cd, dvd
polskie leki, ziola
przekazy pieniężne
bilety na wycieczki
i koncerty

Sprowadzamy
prawie wszystko
Wysyłamy książki i prasę
pocztą, prowadzimy
teczki stałego klienta

SPRAWDŹ NAS!

58-66 Parnell Street, Dublin 1
MOORE ST. MALL SHOPPING CENTRE
Pasaż handlowy pod Lidlem
centrum Dublina



KRZYSIEK WIŚNIEWSKI
chris.waterford@gmail.com

2 0 lat temu zakończyła się jedna z najdłuższych wojen w historii nowoczesnej Europy. Dokładnie 10 kwietnia 1998 roku podpisano Porozumienie Wielkopiątkowe, które zakończyło trwającą od lat 60. ubiegłego wieku wojnę domową w Irlandii Północnej.

W kwietniu w całej Irlandii, nie tylko na północy wyspy, planowane są obchody mające na celu upamiętnić to historyczne porozumienie. Także po drugiej stronie Atlantyku, w Nowym Jorku i Waszyngtonie obchodzona będzie ta rocznica.

Podczas uroczystości w Belfaście były prezydent Stanów Zjednoczonych, Bill Clinton, oraz były senator amerykański, George Mitchell, otrzymają honorowe obywatelstwo stolicy Irlandii Północnej. Obaj znacząco przyczynili się do wypracowania porozumienia między zwaśnionymi stronami oraz doprowadzili do podpisania dokumentu, który oficjalnie zakończył rozlew krwi w Ulsterze.

Kto podpisał Porozumienie?

Głównymi sygnatariuszami były rządy Wielkiej Brytanii i Republiki Irlandii, a także najważniejsze partie działające w Irlandii Północnej. Ze strony republikańskiej była to Sinn Fein. Natomiast główną siłą lojalistyczną była partia Ulster Unionist Party (UUP), która znacząco straciła na znaczeniu na rzecz Democratic Unionist Party (DUP).

Ta ostatnia nie brała udziału w rozmowach pokojowych i odcięła się od porozumienia, co okazało się politycznym błogostawieństwem, bowiem dzięki temu zebrała pod swoje skrzydła niezadowoloną z rozejmu część lojalistów. Pod dokumentem kończącym wojnę w Irlandii Północnej podpisały się poza tym niemal wszystkie polityczne i paramilitarne ugrupowania działające wcześniej na terenie Ulsteru.

Jak doszło do rozmów pokojowych?

Już w latach 70. próbowano w Irlandii Północnej wprowadzić system władzy oparty nie na rządzie w Londynie, ale na przedstawicielach lokalnej społeczności wybieranych w wolnych wyborach. Niestety podziały społeczne były wtedy tak głębokie, że żadna ze stron nie była gotowa na żaden kompromis i plany te spaliły na panewce.

Dopiero dekadę później, w latach 80. rząd kierowany przez Margaret Thatcher podpisał porozumienie z rządem w Dublinie dając temu drugiemu głos w sprawach Ulsteru. Wkrótce potem rozpoczęły się rozmowy między republikańską Sinn Fein, a nacjonalistyczną Social Democratic and Labour Party (SDLP), która opowiadała się za stopniowym ograniczaniem władzy brytyjskiej na terenie Irlandii Północnej.

W roku 1993 Premier Wielkiej Brytanii John Major oraz jego irlandzki odpowiednik Albert Reynolds ogłosili gotowość do podjęcia rozmów między siłami republikańskimi a lojalistami. Postawiono jednak warunek. Wszystkie orga-

Dwie dekady pokoju na Północy

nizacje paramilitarne działające w Irlandii Północnej miały złożyć broń i ogłosić rozejm zanim rozmowy pokojowe dojdą do skutku.

Niecały rok później Irlandzka Armia Republikańska (IRA) oraz największe organizacje lojalistów ogłosiły zawieszenie broni i gotowość do przystąpienia do negocjacji. Jednak przepychanki polityczne i brak postępów sprawiły, że dość szybko na nowo podjęto walkę zbrojną. Wtedy to IRA przeprowadziła swoje ataki bombowe w Manchesterze oraz w samym Londynie.

Sytuacja zmieniła się dopiero w roku 1997, kiedy fotel brytyjskiego premiera objął Tony Blair. Ogłosił, że jedynym warunkiem dopuszczenia Sinn Fein do rozmów pokojowych jest zawieszenie broni przez IRA. Po tej deklaracji republikanie zaprzestali walki i ogłosili gotowość do negocjacji.

Rozmowy z udziałem wszystkich najważniejszych sił politycznych Ulsteru rozpoczęły się we wrześniu 1997 roku. Trwały nieprzerwanie do początku roku 1998, kiedy cały proces został zagrożony kolejnymi zamachami w wykonaniu IRA oraz lojalistycznej bojówki Ulster Freedom Fighters (UFF). Obie organizacje zostały wykluczone z rozmów, ale pozostałe partie i grupy kontynuowały negocjacje pod okiem amerykańskiego senatora George'a Mitchella. Przepychanki między republikanami i lojalistami trwały, a żadna ze stron nie była gotowa na kompromis. Zawieszony postawą obu obozów senator postawił twarde warunki i ustalił ostateczną datę zakończenia rozmów na północ 9 kwietnia.

Jak ostatecznie osiągnięto Porozumienie?

W poniedziałek 6 kwietnia Mitchell, po rozmowach z rządami w Londynie i Dublinie przedstawił uczestnikom negocjacji wstępną wersję porozumienia. Lojaliści odrzucili propozycję i tym samym zmusili premierów Irlandii i Wielkiej Brytanii do przyjazdu do Belfastu w celu ratowania negocjacji. Udało im się skłonić obie strony do kontynuowania rozmów.

Uczestnicy wspominają, że aż do osiągnięcia porozumienia nikt praktycznie nie spał. Osiągnięcie porozumienia w jednej sprawie otwierało trudne negocjacje w kilku innych. Wszystkie strony były mocno zmęczone i zniechęcone, jednak obaj premierzy byli zdecydowani doprowadzić do ostatecznego rozwiązania kwestii Ulsteru.

Jedną z największych przeszkód do pokonania była ogromna niechęć wobec Sinn Fein i IRA ze strony głównej partii lojalistycznej UUP. Tuż przed ostatecznym terminem wyznaczonym przez senatora Mitchella, szef UUP David Trimble zagroził zerwaniem negocjacji, jeśli poczynione zostaną zbyt daleko idące ustępstwa wobec republikanów. Dopiero telefon od ówczesnego prezydenta Stanów Zjednoczonych, Billa Clintona, skłonił Trimble'a do zmiany zdania i uratował rozmowy pokojowe.

Ostateczne rozmowy trwały całą noc z 9 na 10 kwietnia i dopiero rano wszystkie grupy robocze zameldowały osiągnięcie porozumienia. Jonathan Powell, szef gabinetu premiera Blaira, stwierdził po latach:

„Miałem wrażenie, jakby wszyscy byli mocno zaskoczeni, że faktycznie wypracowano wspólne stanowisko. I kiedy wszystkim się zdało, że wszyscy zgodzili się na warunki szef Sinn Fein, Gerry Adams, ogłosił, że musi jeszcze skonsultować swoje stanowisko z partią. Nastąpiła głucha cisza, przerwana jedynie wyjściem premierów Blaira i Aherna, którzy byli zdecydowani ogłosić światu osiągnięcie porozumienia zanim którakolwiek ze stron się rozmyśli.”

Dopiero wieczorem, kiedy informację o podpisaniu w Belfaście Porozumienia Wielkopiątkowego podały największe agencje informacyjne, uczestnicy rozmów zrozumieli, że doprowadzili do końca wojny domowej.

Co zapisano w Porozumieniu?

W zasadzie każdy może przekonać się sam, bo dokument podpisany nad ranem 10 kwietnia liczy zaledwie 35 stron. Zawarto w nim plan utworzenia wspólnego rządu. Premierem miał zostać przedstawiciel lojalistów, a jego zastępcą – republikanin.

Utworzonych miało zostać także szereg instytucji działających zarówno na północy jak i na południu wyspy. Jednocześnie Republika Irlandii zobowiązała się do usunięcia z Konstytucji zapisu o pretensjach do sześciu północnych hrabstw.

W porozumieniu zawarto także warunki rozbrojenia wszystkich ugrupowań paramilitarnych, oraz plan uwolnienia więźniów skazanych za udział w takich ugrupowaniach.

Jednym z najważniejszych zapisów Porozumienia było stwierdzenie, że Ulster ma pełne prawo do stanowienia o własnej przyszłości. Nie wykluczało zjednoczenia wyspy w przyszłości, jednak ustanawiało obecne status quo, dzielące Irlandię na część południową i północną.

„Zjednoczona Irlandia musi uzyskać całkowite i niezaprzeczone poparcie większości społeczeństwa, zarówno na Północy jak i na Południu,” czytamy w zdaniu, które de facto przypieczętowało los Ulsteru na wiele lat.

Dodatkowo w Porozumieniu zawarto ustalenia dotyczące powołania Parlamentu Irlandii Północnej, który miał otrzymać pełnię władzy nad szkolnictwem, służbą zdrowia oraz rolnictwem. Rząd brytyjski zobowiązał się do niein-

gerowania w jakiegokolwiek prawa ustanawiane w Ulsterze jeśli nie będą one uderzały bezpośrednio w brytyjską rację stanu.

Co wydarzyło się potem?

Zanim Porozumienie Wielkopiątkowe weszło w życie musiało ono zostać zatwierdzone przez obywateli Republiki Irlandii i Irlandii Północnej. Partie polityczne po obu stronach granicy miały kilka miesięcy na przekonanie swoich wyborców do poparcia porozumienia. Po stronie lojalistów jedynie DUP, kierowana przez Iana Paisleya, starała się przekonać mieszkańców Ulsteru do głosowania na „Nie”.

Z kolei republikanie musieli stawić czoła rozłamowi w swoich szeregach, który doprowadził do powstania Real IRA. Członkowie tej organizacji mogli poważnie zagrozić procesowi pokojowemu, bo nie dość, że nie poddali się rozbrojeniu, to dodatkowo nieustannie grozili kontynuowaniem walki zbrojnej o zjednoczenie wyspy.

Referendum przeprowadzono jednocześnie po obu stronach granicy, 22 maja. Ostatecznie 94% głosujących w Republice Irlandii poparło Porozumienie. W Irlandii Północnej na „Tak” zagłosowało 71% głosujących, co było wynikiem imponującym biorąc pod uwagę tamtejsze napięcia społeczne.

W odpowiedzi na wynik referendum, w sierpniu tego samego roku Real IRA przeprowadziła krwawy zamach bombowy w Omagh, w którym zginęło 29 osób. Nie powstrzymało to jednak procesu pokojowego. Pod koniec roku pierwsi więźniowie polityczni wyszli na wolność, armia brytyjska rozpoczęła demontaż systemów bezpieczeństwa i stopniowo zaczęto otwierać granicę między Północą a Południem. Koniec wojny domowej stał się faktem.

GOOD TYRE

OPONY UŻYWANE I NOWE, OD 20 € SZTUKA, MONTAŻ GRATIS!
PONAD TYSIĄC OPON W SPRZEDAŻY,
OPONY DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, VAN, I JEEP.

ATKINS YARD, BAILICK RD MIDDLETON, CO. CORK
0834244112-PRZEMEK
PRZEMYSŁAW.PERSINSKI@WP.PL

DLA WARSZTATÓW CENY HURTOWE

0834244112

Home address (number and street). If you have a P.O. box, see instructions.

City, town or post office, state, and ZIP code. If you have a foreign address, also complete spaces below.

Foreign country name

Foreign province/

Filing Status

Check only one box.

Single

Married filing jointly (even if only one had income)

Married filing separately. Enter spouse's SSN above and full name here. ▶

Exemptions

6a Yourself. If someone can claim you as a dependent.

b Spouse

c Dependents:

(1) First name	Last name	(2) Dependent's social security number

ULGA PODATKOWA NA WSPÓŁMAŁŻONKA MIESZKAJĄCEGO POZA IRLANDIĄ

Osoba będąca rezydentem podatkowym w Irlandii może aplikować o ulgę małżeńską jeśli współmałżonek przebywa w Polsce lub innym kraju. Ulgę należy się nawet wtedy, gdy współmałżonek osiąga w tamtym kraju dochody – warunkiem jest oczywiście ich wysokość.

Zgodnie z przepisami o agregacji podatkowej w krajach Unii, podatnik, którego współmałżonek przebywa poza Irlandią w ciągu roku będzie miał pobierany podatek wg ulg osoby stanu wolnego. Po przedstawieniu odpowiedniej dokumentacji można starać się o zwrot podatku nawet do kwoty €1,650 za każdy rok.

Zgłoś się do biura D&M Services aby sprawdzić czy należy Ci się zwrot podatku!



www.dmksiegowosc.eu



Kontakt w Języku polskim
086 846 1547

Tel: 021 427 3472,
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,
8, Washington St., Cork

Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

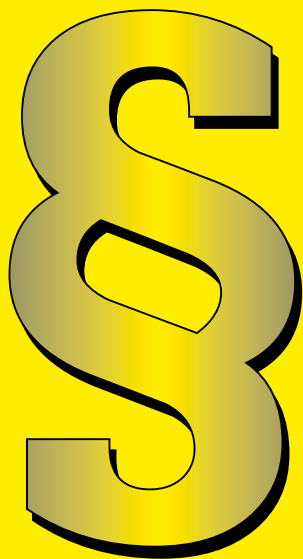
Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

Wypadki w pracy, drogowe oraz w miejscach publicznych
Prawo pracy • Nieruchomości, przeniesienie własności

www.prawnik.ie



01 49 100 10

085 PRAWNIK

085 7729645

**Monika El Amki, Katarzyna Mastyło,
Paweł Sobol, Piotr Kuderski, Beata Kozłowska**

Maguire McClafferty Solicitors, 224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland

Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty